

**UWAGA!**  
Programy TV  
na cały tydzień

W numerze: Nie ufajcie fałszywym prorokom - K. Choder (str.2)  
\* Jak pierwsze jaskółki - H. Stybaniewicz (str.2) \* Sciana płaczu - A. Jakowlew (str.4) \* Matka Ojczyzna - J. Dziurbejko (str.5)  
\* Miasteczko ze snów - L. Michajlik (str.6)

**Prenumerata**  
- gwarancją  
systematycznej dostawy  
naszego tygodnika

# Głos z nad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania IV • 18-24 stycznia 1993 r. • nr 3 (37)

## MYŚLI W PIGULCE

Słowa, obietnice, deklaracje, dżentelmeńskie i prawne umowy... Dużo ich, bardzo dużo. Gdybyśmy wszyscy realizowali je w pełnym wymiarze, nasz wspólny gmach egzystencji rósłby szybko, pobudzał wyobraźnię, łagodził konflikty, wzbogacał życie, ukazywał perspektywy.

Polacy na Białorusi chcą posługiwać się ojczystym językiem, uczyć się w swoich szkołach, studiować w uczelniach. Pragną podtrzymać piękne tradycje, rozwijać swą kulturę, umacniać tożsamość narodową. To wszystko gwarantują nam paragrafy prawa międzynarodowego, traktaty i umowy.

Jednakże między teorią a praktyką istnieje wciąż duży rozdział. To prawda, że problemy narastały przez dziesiątki lat i trudno rozwiązywać je natychmiast za pomocą czarodziejskiej różdżki. Ale na drugiej stronie medalu widać niechęć, nieufność, odkładanie spraw na nieokreśloną przyszłość. Przykład: polskie szkolnictwo na Białorusi, które natrafia wciąż na wysokie mury obojętności, a nawet ignorancji ze strony władz.

Czy tak może być nadal?

## Drodzy Rodacy!

Przeczytałem w gazecie "Głos z nad Niemna" o represjach na Polakach, którzy walczyli za Ojczyznę. Podczas okupacji niemieckiej byłem żołnierzem Armii Krajowej; w 1944 r. działałem w grupie dywersji. Później wyszło rozporządzenie o zbiórce wszystkich oddziałów i przedostaniu się przez granicę do Polski. W styczniu 1946 r. przeszliśmy całą grupą na jej teren. Komendantem oddziału był Stefan Pabis.

Następnie przyszedł rozkaz by wycofać się na Białoruś. W Polsce, na stacji Waliby nasz oddział został rozbity przez Armię Czerwoną, wielu żołnierzy zostało zabitych i rannych, około 40 trafiło do niewoli. Oni powiązali nam ręce drutami i zapędzili do ziemianki, później przewieźli do miasteczka Roś. Śledztwo trwało około trzech miesięcy; byłem bity, głodzony, opanywany przez wszy.

Sądzony przez trybunał wojskowy otrzymałem 15 lat katorgi. Przeby-



## ZIMA

**Do Przewodniczącego  
Rady Ministrów Republiki  
Białoruś - W. F. Kebicza  
10.12.92 r.**

**Kopia: Do Przewodniczącej  
Rady Ministrów RP  
P. Hanny Suchockiej  
RP - Warszawa**



wąłem w więzieniu w Wołkowysku, następnie droga wiodła przez Orszę do Warkuty. Tam otrzymałem numer więzienny 2-W-876. Później, już w innym łagrze - Reczlagu, nosiłem numer Z-31 aż do uwolnienia.

Podczas pobytu w łagrach zachorowałem na gruźlicę płuc. Po zwolnieniu nie miałem prawa zamieszkać na Białorusi, Litwie i Ukrainie. Nabyta ciężka choroba pozostawiła ślad na całe życie. Komisja lekarska przyznała mi grupę inwalidzką. Jednakże nie posiadam dużego stażu pracy i dlatego otrzymuję bardzo niską emeryturę. Pobyt w łagrach nie liczy się do stażu pracy. Proszę szanownych Rodaków o pomoc, by te łagry zaliczyli mi w staż.

Jestem człowiekiem biednym, samotnym, na starość nie mam do kogo się przyciągnąć. Liczę głównie na pomoc Boga.

**Wiktor Luczek**  
Nowosiółki, rej. Wołkowyski

## O budowie szkół polskich

### Szanowny Panie Premierze!

Preambuła "Państwowego Programu Rozwoju Języka Białoruskiego oraz Języków Innych Narodowości" mówi o "... równoprawnym wykorzystaniu języków ojczystych obywateli innych narodowości, zamieszkujących na terenie Republiki".

Wokół nas są drwale słów, posługujący się zębami pił i blyskiem siekier. Dla nich wszystko jest szarą materią, leśnym traktem, ślepym losem, banalnym ciągiem zdarzeń. Bryła ziemi jest zawieszona w chaosie gwiazd, na przecięciu sił tajemniczych, nieujarzmionych, odwiecznych. Na tych oceanicznych przestworzach płynnie skorupka łodzi każdego człowieka.

Czasami przemkną przez zalew szarżyny osoby-samorodki - z lutnią talentu, z harmonią mądrości, z gitarą wyobraźni, z perkusją głosu. Ich słowa ustawiają się natychmiast w karne szeregi kolumn wierszy, same prezentują

Punkt 2 rozdziału III tegoż "Programu..." mówi o konieczności doprowadzenia "ilości uczniów, uczących się w języku białoruskim lub w innym języku" ... odpowiednio z narodowym składem ludności".

Obecnie większość szkół w Grodnie stanowią szkoły białoru-

**Ciąg dalszy na str. 2**

## \* Post-scriptum \*

broń, wydają okrzyk na cześć zwycięstwa. Grona liter są barwne, soczyste, pachnące. W nich tkwią zarodki życia, radości i chwały.

Słowa - kamienie i perły. Słowa - chwasty i bukiety. Słowa - płamy i korony...

Ten rwący potok zdań odleśka pletno na naszej filozofii. Jest to piramida wiedzy wszechogarniającej, najbardziej pojemnej i głębokiej. Niektórzy uważali, że jest ona bliższa poezji, niż nauce, chociaż chodzi o metafizykę, logi-

## MARIA SULIMA

### Ziemia mej Matki

We Francji róże  
Są piękne i duże  
A płatki ozdoby śliczniejszej  
Lecz polne te bratki  
Na Ziemi mej matki  
Są niewątpliwie ładniejsze.  
Jeziora przeczyste  
I barwne jak kryształ -  
W Kanadzie, za morzem dalekim  
Lecz wierzy i klony  
Nad stawem schylone  
Są miłsze sercu człowieka.  
W Holandii i Danii  
Są tulipany  
Barwy i woni tak rzadkiej  
Lecz pewnie na świecie  
Nie pachnie tak kwiecie  
Jak pachnie na ziemi mej Matki.  
Brzozy tu wiosną  
Płaczą radośnie  
A niebo bezdenne, gwiaździste  
I budzą się drzewa  
Gdy słowik zaśpiewa  
Na drodzej mej ziemi ojczystej.

### Pięknie dziękujemy!

Regularne ukazywanie się naszego tygodnika - "Głos z nad Niemna" zawdzięczamy niezawodnej pomocy Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" oraz wsparciu finansowemu ze strony polskiego biznesmena - **Aleksandra Gudzwatego**.

Każdy następny numer "Głosu" będzie wydrukowany na papierze kupionym za środki przekazane nam przez "Wspólnotę Polską".

W imieniu czytelników serdecznie dziękujemy!

kę, etykę i estetykę, wyraz miłości i mądrości, wzloty ponad podziały i progi niekompetencji.

Może miał rację Arystoteles twierdząc, iż filozofia wyrosła z podziwu. A może jest ona po stronie tych, którzy uważają, że wydobyla się raczej z wydm nieufności. Chodzi o ogólną naukę o bycie, poznaniu i wartości, czyli te kamienie węgielne, na których opiera się cały gmach istnienia.

Słowa są ciężkie jak ołów lub lekkie jak puch marny. Jednak zawsze wyrażają nas, proces wnikiwania w głąb sensu, tworzenia się zgoty bytu i ram tragicznego przemijania.

**M. Suchożebrski**





# O budowie szkół polskich

## Ciąg dalszy ze str. 1

skie. Na ponad 60 tysięcy Polaków mieszkających w Grodnie nie ma ani jednej szkoły polskiej, po ich zlikwidowaniu w 1949 roku.

Dzieci - równej ilościowo z polską - rosyjskiej mniejszości narodowej uczą się w 4 szkołach rosyjskich. Utworzenie w Grodnie i Lidzie, zgodnie z "Ustawą o językach", szkół polskich napotkało na duże trudności, ponieważ ulokowanie ich w obecnych budynkach szkolnych staje się źródłem napięć w środowiskach zarówno uczniowskich, jak i nauczycielskich.

Dlatego najgłówniejszym z zadań staje się uzyskanie pomieszczeń dla szkół polskich.

W tej sytuacji, uwzględniając wymagania rodziców, których dzieci uczą się w polskich klasach, jesteśmy zmuszeni zwrócić się do Pana z prośbą o rozpoczęcie bu-

dowy w 1993 roku szkół polskich w dzielnicy Priniemskiej Oktiabrskiego rejonu i dzielnicy Dziewiatowska Lenińskiego rejonu m. Grodna oraz w Lidzie.

Gotowość budowy szkoły polskiej w Grodnie wyraził minister Spraw Zagranicznych RP - Krzysztof Skubiszewski podczas oficjalnej wizyty białoruskiej delegacji w RP w marcu br. Minister Krawczenko uzależnił to od budowy przez stronę polską Muzeum w Hajnowce oraz białorusko-języcznego Liceum.

Analogiczną obietnicę minister Krawczenko powtórzył podczas rozmowy z Panią Ambasador Polski w Mińsku - prof. Elżbietą Smutek.

Nie jest przyjemny dla nas fakt, że realizacja naszych potrzeb przez państwo, w którym mieszkamy i które deklaruje chęć stania się państwem opartym na prawie,

nie jest wynikiem szacunku do naszych praw, lecz jest wymuszona i uzależniona od rozstrzygnięć problemów i umów z państwem zagranicznym, przy czym my jesteśmy "zadawkową monetą" przetargową.

Strona polska zobowiązania wobec swoich obywateli narodowości białoruskiej oraz warunki, które postawił minister Krawczenko wykonała - muzeum jest w toku budowy, a Liceum już uzyskało pomieszczenie. Natomiast strona białoruska dotychczas nawet nie przystąpiła do realizacji swoich zobowiązań.

Prosimy Pana, zgodnie z przyjętymi zobowiązaniami, o rozpoczęcie w 1993 roku budowy w Grodnie i Lidzie szkół polskich.

Z szacunkiem

Prezes ZPB

- Tadeusz Gawlin

Po 44 latach - ogromnym wysiłkiem niemal wszystkich członków Związku Polaków w Brześciu i obydwu parafii - została otwarta pierwsza klasa z polskim językiem nauczania przy średniej szkole nr 9.

Dziewięcioklasowa szkoła z polskim językiem nauczania istniała w Brześciu od 1944 do 1948 r. Na otwarcie pełnej średniej placówki oświatowej ówczesne władze nie wyraziły zgody. Traf chciał, że numer polskiej szkoły, tuż przed zamknięciem, też był 9. W 1948 roku, bez żadnych podstaw, została ona zamknięta, a uczniom kazano iść do szkół rosyjskich (białoruskich w Brześciu w tym okresie też nie było).

Teraz niektórzy naiwni historycy oraz socjologzy twierdzą, że polską szkołę zlikwidowano, ponieważ nie było w niej pionierskiej i komsomolskiej organizacji. Otóż grubo się mylą lub świadomie wprowadzają w błąd opinię publiczną. Nieliczna pionierska i komsomolska organizacja tutaj istniała; była nawet etatowa "pionierwoźata". Szkołę zamknięto zgodnie z ustaleniami Politbiura. Właściwie było to rezultatem totalnej rusyfikacji i sowietyzacji narodów ogromnego imperium radzieckiego.

Radykalne przemiany, jakie zaszły na Białorusi - nie tylko w podejściu władz do problemów edukacji, ale także zmiany w świadomości obywateli polskiego pochodzenia - umożliwiły otwarcie pierwszej w całym województwie brzeskim klasy, gdzie 20 dzieci uczą się po polsku w średniej państwowej szkole powszechnej. W programie jest tam dwa razy w tygodniu język białoruski; później będzie i angielski.

Klasa mieści się w 68 przedszkole, które znajduje się opodal szkoły nr 9. Pierwszoklasiści przychodzą na godz. 8.30 (do 9 maja śniadanie). Później są 4 lekcje, po nich godzinna przerwa, obiad i sen, następnie przechadzka po sąsiednim parku, odrabianie lekcji i zabawy, podwieczorek, znowu gry i zabawy, o 17.10 - kolacja. Od 17.30 do 19.30 rodzice lub opiekunowie zabierają swoje pociechy do domu.

Nauczycielką jest u nas obywatelka Rzeczypospolitej pani mgr Izabela Radzikowska, która w tym roku ukończyła studia pedagogiczne w Siedlcach. Na podstawie międzyresortowych uzgodnień została skierowana do pracy w Brześciu. Gorzej jest z obsługą przedszkola. Jeśli wychowawczyni Natalia Klim, która w tym roku ukończyła studia w brzeskiej WSP, wyraża chęć do władania poprawną polszczyzną, uczęszczając na kursy dla dorosłych, to personel wcale nie wykazuje skłonności do rozmowy z dziećmi i ich rodzicami w języku polskim.

Moim zdaniem przełom językowy nastąpi wtedy, gdy dzieci spędzą jakiś czas w RP na wakacjach czy obozowisku, mając kontakty z dziećmi rdzennymi Polakami. Dopiero wówczas będą świadomie posługiwać się językiem polskim, nauczą się myśleć po polsku, przed nimi otworzy się świat pięknej i bogatej kultury polskiej.

Naukę religii prowadzi wszechstronnie utalentowana, mająca dużo waleńców osobistych i solidną wiedzę siostra Konrada z zakonu Karmelitanek. Dzieci to bardzo dobrze rozumieją i chętnie garną się do niej. Pierwsze lekcje odbywały się w przedszkolu; obecnie na naukę religii cała klasa chodzi do kościoła Podwyższenia Świętego Krzyża.

Nad klasą sprawuje patronat ks. dziekan Zbigniew Karolak. Właśnie dzięki jego staraniom wszystkie

## Jak pierwsze jaskółki

dzieci z tej klasy otrzymały nowe tornistry, elementarze Falskiego, sporo zabawek i młodzieżowy rower.

Oficjalne otwarcie pierwszej polskiej klasy odbyło się 14 października. Uroczystość zaszczylił swoją obecnością: minister Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polski - dr Zdobych Flisowski, minister Oświaty Republiki Białoruś - dr Gajsionok Wiktor Anatoljewicz i towarzyszące im ekipy.

Minister Flisowski serdecznie pozdrawia uczniów pierwszej polskiej klasy (szkoła nr 9 otrzymała od niego w darze video). Klasę pozdrawiają także przedstawiciele białoruskojęzycznych klas i wręczają białoruskie elementarze, kierownik wojewódzkiego wydziału oświaty - Bogdan Grigorij Danilowicz, a dyrektorka szkoły - Michajlik Lubow Pietrowna symbolicznym gestem mianuje każde z 20 dzieci uczniem pierwszej klasy. Pani Izabela otrzymuje dla dzieci duży tort z 20 świeczkami i życzeniami sukcesów. Nie obeszło się bez symbolicznego chrztu, na którym ojcem chrzestnym wybrano ministra Flisowskiego, a matkę chrzestną - aktywną działaczkę ZPB, nauczycielkę szkoły nr 20 - Annę Filipczuk.

Odwiedzając się za dary i życzenia pierwszoklasiści zaprezentowali widom króciutki koncert w języku polskim. Taneczny zespół "Karolinka" z Pałacu Młodzieży pokazał obecnym kilka charakterystycznych polskich i białoruskich tańców. Po imprezie pierwszoklasiści z uśmiechem i wyrazami zadowolenia udali się do swojej siedziby w przedszkolu, by tam skonsumować okazały tort.

Na początku listopada klasę odwiedził wicewojewoda białoskopodlaski, Jerzy Zalewski, przywożąc dzieciom upragnione słodycze, pomoce dydaktyczne i zaproszenie dla całej klasy na trzytygodniowy pobyt w Białej Podlaskiej. Obecnie trwają przygotowania do pierwszego wyjazdu do Polski. Uczniowie własnoręcznie i z dziecięcą fantazją szykują i ozdabiają prezenty dla swoich rówieśników w Polsce.

Na razie polskie klasy są w szkołach Grodzieńszczyzny i jedna na Ziemi Brzeskiej. Rozległe wschodnie obwody Republiki jeszcze nie mają polskich klas; są tam tylko fakultety lub kółka języka polskiego. Ale z czasem i tam będą nasze klasy, a nawet polskojęzyczne szkoły.

Polacy i ich potomkowie powinni dbać o swoją mowę, starać się o otwarcie polskojęzycznych klas na Białorusi; albowiem znajomość języków uszlachetnia człowieka, a znajomość języka ojczystego jest obowiązkiem.

Kierując się tym uczuciem osobiście zaprosiłem swoją wnuczkę, mieszkającą na stałe w Mińsku, by tu w Brześciu uczęszczała do polskojęzycznej klasy.

**Henryk Stybaniewicz**

- absolwent polskiej szkoły w Brześciu w latach 1944-48, obecnie dziadek pierwszoklasiatki, Katarzyny Stybaniewicz

## Wolna trybuna

## Nie ufajcie



## falszywym prorokom

Minął kolejny rok, a w Lidzie nadal nie ma polskiej klasy. Na artykuł nauczyciela W. Staniewicza "Nauczanie w językach obcych bez emocji" odpowiada były strażak (jak pisze autor) z niezbyt dobrą reputacją w przeszłości. Ponieważ pan Staniewicz nie podpisał się pod swoim artykułem, jako członek zarządu Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej i prowadzi agitację przeciwko polskiej klasie w naszym mieście, z tego wynika, że zarówno Towarzystwo, jak i jego prezes - A. Kołyszko podzielają jego poglądy.

Tymczasem ustawa Republiki Białoruś o językach zezwala na otwarcie polskich szkół (klas) na życzenie rodziców. A więc odpowiadam po kolei na antypolski artykuł p. Staniewicza. Bez języka nie ma narodu. Czy uświadamia to sobie autor, który nazywa siebie Polakiem? Sam tytuł artykułu wzbudza wątpliwości; chce się wytłumaczyć panu nauczycielowi, że dla 40 proc. Polaków zamieszkających na Ziemi Lidzkiej z dziada pradziada język polski nie jest językiem obcym, ale ojczystym, tak zresztą jak dla Białorusinów ojczystym jest język białoruski. Najwyższy czas to zrozumieć!

Strażak, inżynier i magazynier nie odczuwają wstydu z tego powodu, że chcą pomóc rodzicom w otwarciu polskiej klasy. Natomiast niech wstydzą się władze miejskie i oświatowe, ponieważ do ich obowiązków należy zaspokojenie życzeń rodziców. Dlatego nie ma w tym nic dziwnego, że tą sprawą zajmujemy się my, osoby "niekompetentne".

Na świecie jest dużo "dziwnych" przykładów, jak chociażby ten: Lech Wałęsa, zwyczajny elektryk, stojąc na czele "Solidarności", obalił w Polsce komunizm i dzisiaj jest szanowanym na świecie prezydentem.

Sprawy dotyczące bazy materialnej dla klasy polskiej powinny zostać rozwiązane przez władze miejskie i wydział oświaty. Przecież te dzieci nie wydają różni się od innych; ich rodzice pracują i płacą podatki na równi z innymi obywatelami Białorusi. Oddział Lidzki ZPB już dziś posiada programy i podręczniki dla pięciu takich klas. Również mamy dwóch wykwalifi-

kowanych nauczycieli, którzy przeszli szkolenie w Polsce.

Do nas przyjechała z Kuszalina nauczycielka z trzydziestoletnim stażem, by podjąć pracę z pierwszoklasiściami, która nadaremnie oczekiwała na otwarcie polskiej klasy. ZPB obiecał wyposażyć ją w video, telewizor kolorowy i magnetofon oraz inny niezbędny do nauki sprzęt.

Pan Staniewicz pisze, że nie ma plakatów i innych materiałów agitacyjno-poglądowych. Jednakże wydaje mi się, że brzmi to jak przeżytek komunizmu, ponieważ 70-letni okres życia z plakatami i agitacją poglądową doprowadził nas do moralnej i materialnej degradacji.

Jestem realistą. Zawsze byłem przekonany, że przepowiednie przyszłości nie można. Natomiast p. Staniewicz już dzisiaj prorokuje co stanie się z naszymi dziećmi za 10 i więcej lat. Według niego oczekuje je "mroczna przyszłość". Z góry rozdziela on im posady robotników, tragarzy, śmieciarzy. Dlatego chcę przytoczyć przykłady z demokratycznych państw: USA, Kanady, Czechosłowacji lub współczesnej Litwy, gdzie również zamieszkuje dużo Polaków, którzy mają tam polskie szkoły i uczelnie wyższe. Nikt im nie przeszkadza być normalnymi ludźmi.

Polacy w tych krajach dobrze znają język ojczysty i język państwa, którego są obywatelami. Obecnie zajmują oni nie tylko te posady, o których wydaje prorocтва p. Staniewicz...

Białoruś będzie rozwijać swą gospodarkę, kulturę, handel, biznes. Może właśnie z tych wszechstronnie wykształconych naszych dzieci wyrosną

w przyszłości ekonomiści, biznesmeni, działacze kultury i nauki z prawdziwego zdarzenia. Tylko ten, kto zna i szanuje swój język, historię i kulturę będzie z szacunkiem odnosił się do tych wartości innych narodów. Dyskryminacja prowadzi zawsze do niezgody. Dokładnie widzimy to na przykładzie innych państw byłego ZSRR.

Jestem pewny, że - nie bacząc na przeszkody czynione przez "proroków" typu p. Staniewicza - w Lidzie zostanie otwarta nie tylko polska klasa, lecz również polska szkoła.

**Kazimierz Choder**

Były więzień, członek ZG ZPB, prezes Oddziału ZPB w Lidzie

## Wigilia

W ambasadzie RP w Mińsku odbyło się tradycyjne spotkanie wigilijne pracowników naszej placówki dyplomatycznej z Polakami na Białorusi.

Tradycja traktuje wigilię, jako święto rodzinne. Wieczór ten, spędzony w kręgu najbliższych, przez cały rok mieści się w myślach, marzeniach i wspomnieniach.

Taka właśnie atmosfera prawdziwego spotkania rodzinnego panowała tego wieczoru wigilijnego w ambasadzie. Polacy z całej Białorusi, nawet z najbardziej oddalonych miejscowości, spotkali się przy jednym świątecznym stole, by - zgodnie z tradycją - łamać się opłatkiem, wspólnie złożyć sobie życzenia, zaśpiewać przepiękne polskie koledy. Poza tym była okazja dla rodaków, by porozmawiać o sprawach polskości, wymienić zdania i nawiązać bliższe kontakty.

(lm)



## ● MICHAŁ DOBRYNIN - BRZEŚĆ ●

**Wołczyn. Któż nie zna tej posiadłości Poniatowskich i miejsca spoczynku ostatniego króla polskiego - Stanisława Augusta, położonych obecnie w obwodzie brzeskim?**

Obecnie w Wołczynie znajduje się kołchoz "Progres", gdzie mieści się jego siedziba centralna z kierownictwem. Obok znajduje się słynny kościół pod wezwaniem Trójcy Świętej, wybudowany w pierwszej połowie XVIII stulecia. Niestety, teraz można zobaczyć tylko ruiny tego zabytku architektury późnego baroku. Pierwotny jego wygląd jest przedstawiony w wielu encyklopediach i podręcznikach architektury.

W okresie walki z religią, w szczególności z katolicyzmem, wykorzystywano różnorakie metody ruinowania świątyń i terroru wobec osób duchownych. Większość duchowieństwa katolickiego, jak np. Jego Ekscelencja obecny ks. arcybiskup Kazimierz Świątek, została aresztowana, w sposób okrutny i bezprawny więziona i wysyłana na Sybir.

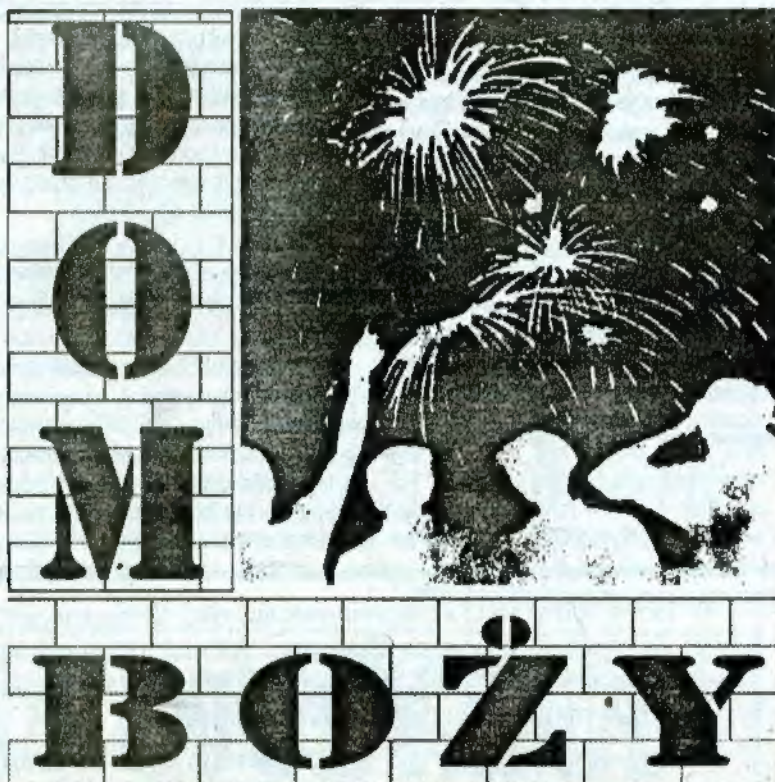
Opustoszałe świątynie przekształcono na kluby, punkty handlowe, śpiżnie, hale przemysłowe i sportowe; rozbierano je albo nawet wysadzano w powietrze. W Berezie kościół rozwalono przy pomocy potężnych ciągników, a w Pińsku katedrę o wysokich walorach zabytkowych - wysadzono. Ruinowano bez żadnej potrzeby, po prostu - żeby runować... piękno, korzenie historyczne, bogactwo duchowe i materialne narodu.

Los kościoła w Wołczynie ułożył się również tragicznie. Tutaj okradziono groby rodzinne, w tym grób króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wszystko zniknęło bez śladu. Tak samo okradziono i zniszczono cały majątek kościelny, a sam budynek został przeznaczony na magazyn nawozów mineralnych, paliwa itd., co doprowadziło do dewastacji pomieszczeń; zaczęła odpadać dekoracja stiukowa o wysokiej wartości artystycznej, zniszczeniu uległa posadzka, nareszcie runął dach...

W obecnej sytuacji przepiękny kiedyś zabytek architektury sakralnej znajduje się w stanie katastrofalnym. Wejście do środka jest niebezpieczne dla życia ludzi, co głosi napis ostrzegawczy, wywieszony przez komitet wykonawczy rady wiejskiej w Wołczynie. Nie ma możliwości ratowania obiektu - brak pieniędzy. Wejścia można zabronić - ale czy to ocali zabytek architektury Republiki Białoruś?

Jako obywatel obecnie niezależnej Republiki zwracam się za pośrednictwem naszego tygodnika przede wszystkim do Ministerstwa Kultury z prośbą o pomoc w uratowaniu kościoła w Wołczynie - zabytkowego obiektu wspólnej kultury dwóch narodów: białoruskiego i polskiego. Kościół można jeszcze uratować!

Jednocześnie zwracam się do prezesa ZPB - Tadeusza Gawina oraz redaktora naczelnego "Głosu znad Niemna" z propozycją utworzenia przy Związku komitetu obywatelskiego ochrony i odbudowy pomników wspólnej kultury naszych narodów. Sprawa dotyczy nie tylko Wołczyna, ale wszystkich miejsc związanych z życiem i



działalnością Adama Mickiewicza, Tadeusza Kościuszki, Romualda Traugutta, Tadeusza Rejtana, Juliana Ursyna Niemcewicza, Marii Rodziewiczówny, J.I. Kraszewskiego i wielu innych. Potrzebują również szczególnej ochrony zabytkowe parki, wiele obiektów kultury technicznej, których jest sporo na Białorusi.

Aktualna sytuacja bardzo sprzyja dwustronnej działalności państwowej i społecznej ze strony Białorusi i Polski na rzecz ocalenia pomników kultury. Utworzenie przy ZPB komitetu obywatelskiego mogłoby stać się początkiem zorganizowanej ochrony pomników wspólnej kultury.

Michał Dobrynin  
Brześć

Napięcia społeczne pogłębiała trudna sytuacja gospodarcza. Wysoka inflacja w 1923 r. przerodziła się w hiperinflację. Podaż artykułów przemysłowych wynosiła w 1924 r. około 56 proc. produkcji z 1913 r. Powołany rząd ekspertów Władysława Grabskiego dokonał pomyślnej reformy walutowej. Mocny pieniądź przywrócił równowagę ekonomiczną, był podstawą lepszej koniunktury w latach 1925-1929.

Był państwowy i granice Rzeczypospolitej gwarantowały traktaty wersalski i ryski. Jednakże Niemcy i Rosja nie potrafiły pogodzić się z utratą terytoriów i powstaniem państwa polskiego zapominając, że były to ziemie zagrabione w czasie rozbiorów. Dlatego dążyły do osłabienia państwa polskiego, a w miarę możliwości - do jego zniszczenia. Przeciwwagą stanowił sojusz polsko-francuski oraz sojusz Polski z zagrożoną przez Rosję Rumunią. Natomiast Anglia popierała żądania niemieckie zakładając, że pokój może być utrzymany poprzez zaspokojenie aspiracji państw wielkich, a nie średnich i małych. Były to - w odniesieniu do Niemiec i Rosji Radzieckiej - założenia błędne.

Upadek rządu Wł. Grabskiego w końcu 1925 r. oraz trudności ze sformowaniem nowej władzy, przetargi międzypartyjne, a także napięcia wywołane w 1925 r. gospodarczą "wojną" Niemiec przeciw Polsce, zachwiały naszym systemem politycznym. W maju 1926 r., odsunięty od władzy Józef Piłsudski dokonał zbrojnego zamachu stanu. System polityczny, utworzony w 1926 r., nazwano sanacją, od hasła skierowanego na oczyszczenie rządów ze stronniczości partyjnej i korupcji, które zarzucano poprzednikom. Modyfikacje prawne systemu politycznego były niewielkie; nadal działały wszystkie partie polityczne, związki zawodowe, panowała wolność prasy. W rzeczywistości ukształtował się system autorytarny z ograniczoną władzą sejmu, szykanami wobec partii opozycyjnych, wreszcie aresztowaniem przywódców opozycji i wytoczeniem im procesu.

Początek rządów sanacji przypadł na okres gospodarczo pomyślny. Jednak światowy kryzys w 1929-33 r. ugodził słabą gospodarkę polską szczególnie dotkliwie. Spadła produkcja przemysłowa (w najgorszym 1932 r. wyno-

## ❖ KARTKI ❖ z historii Polski

siła 53 proc. produkcji z roku 1913), struktura cen doprowadziła do nędzy ludność wiejską. W miastach dotkliwie wzrosło bezrobocie; ożywienie nastąpiło dopiero po 1935 r.

W polityce zagranicznej zagrożoną Polskę rozbudowa potencjałów militarnych Niemiec i Związku Radzieckiego. Przygotowania tych mocarstw do wojny wymagały czasu; toteż zawarły one z Polską układy o nieagresji - ZSRR w 1932 r., zaś Niemcy w 1934 r. Dawało to Polsce wedle oceny Józefa Piłsudskiego - kilka lat na reformy wewnętrzne i rozwój obronności. Podsumowaniem polskich przemian ustrojowych była Konstytucja z 23 kwietnia 1935 r., wzmacniająca władzę prezydenta.

Lata 1936-1939 były okresem bardzo dobrej koniunktury, rozbudowy przemysłu, szczególnie Centralnego Okręgu Przemysłowego w widłach Wisły i Sanu. Interwencjonizm państwowy i trafny wybór inwestycji, były zasługą wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego. Poziom życia ludności wzrastał systematycznie, mało bezrobocie, a część wiejskich nadwyżek siły roboczej wchłaniały nowe inwestycje. Było to ważne ze względu na wysoki przyrost naturalny. W 1939 r. Polska liczyła 35 milionów mieszkańców.

MIICHAŁ  
TYMOWSKI

C  
D  
N

## \*\*\* INFORMACJE \*\*\*

Rada Ministrów RB ustaliła nowe, tymczasowe zasady przewozu towarów, waluty i kosztowności przez granicę państwową. Od 1 grudnia 1992 r., osoby udające się za granicę, mają prawo do wywieżenia tzw. prezentów na łączną kwotę w wysokości 5000 rb.

Niedawno Niezależny Instytut Badań Socjalno-Ekonomicznych i Politycznych RB przeprowadził sondaż opinii publicznej na temat: "Które z grup ludności są dla was najbardziej niemiłe". Badaniem objęto 1130 osób. Wyniki są następujące: neofaszyści - 68,8 proc., nacjonaliści - 56, przedstawiciele mniejszości seksualnych - 54,1, staliści - 46,3, syjoności - 39,9, komuniści - 33,4, monarchiści - 30,9, przedsiębiorcy - 16,1, socjaliści - 12,6 proc.

Białoruś posiada zaledwie 9 proc. rezerwów paliwowo-energetycznych w stosunku do potrzeb gospodarki. Resztę trzeba kupować zagranicą. Niedawno eksperci pomogli Republice opracować 40 naukowych projektów oszczędzania paliwa i energii.

W obwodzie mohylewskim (w strefie zagrożenia) nadal zamieszkuje 185 tys. osób, w tym około 30 tys. dzieci.

Na przejściu granicznym z Litwą w Ogrodnikach przemytnicy dokonali napadu na polskiego celnika. Groząc mu bronią palną, zażądali wycofania z platformy odpraw, kontrolowanej przez niego ciężarówkę i wypuszczenia jej z przejścia. Funkcjonariusz zdążył jednak zawiadomić policję. Napastnicy zbiegli. Łódówki, które formalnie przewoziły do Polski - jak się okazało - były załadowane dwoma milionami papierosów wartości 1 mld zł.

Oprócz tego na ciężarówce znajdowała się tona niklu oraz bany obecnie proszek. Dochodzenie w sprawie kontrabandy oraz napadu na funkcjonariusza prowadzi Urząd Celný w Kuźnicy Białostockiej oraz Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku.

Polska posiada umowy o ruchu bezwizowym z przeszło 300 krajami. W roku ubiegłym obowiązek wizowy zniosł Ekwador. W krajach tych Polacy mogą przebywać do 30, a nawet 90 dni. W państwach skandynawskich możemy być bez wizy do 6 miesięcy, w Wielkiej Brytanii - do 180 dni, w Hong-Kongu - tylko tydzień.

W Europie wymagają wiz od Polaków tylko Irlandia, Grecja, Hiszpania i Portugalia. W najbliższym czasie ulegnie to zmianie.



## Polskie losy \* \* \*

Kilkakrotnie czytałem na łamach gazety wspomnienia byłych więźniów GUŁAGU oraz członków ich rodzin. Były to opowiadania tych ludzi, których po "wyzwoleniu z ucisku i niewoli" polskich panów przesiedlono lub wysłano do łagrow.

Ja urodziłem się w Witebsku. Z relacji matki oraz krewnych wiedziałem od dzieciństwa ile nieszczęść doznała rodziny matki, ojca i innych krewnych, poczynając od 1929 r. aż do wojny. Opowiadała moja babcia - Genowefa Radziejewicz, że pierwsze areszty w miejscowości gdzie ona mieszkała (Lioznieński rejon) zaczęły się w 1929 r. Aresztowano wtedy rodziny Bonifacja i Józefa Żołnierowskich. W roku 1932 skazano na wysiedlenie krewnych Donata i Julię Jeleńskich.

Ze szczególną goryczą i łzami opowiadała babcia, jak aresztowano w 1933 r. jej męża, wieśniaka, który miał 33 lata. Na utrzymaniu babci pozostała trójka nieletnich dzieci i obrabowany podczas rewizji dom. Wtedy rodzina mieszkała w wiosce Solowjowo, kostjowskiego sielsowietu.

25 marca 1933 r., o pierwszej w nocy, zapukali do drzwi przedstawiciele miejscowej władzy: dyrektor

szkoły i przewodniczący kolchozu. Wpuszczeni do domu bez okazania dokumentów powiedzieli, że jej mąż jest aresztowany jako "wrogi narodu". W całej okolicy, w ciągu tygodnia, zabrano 60 osób, przeważnie młodych mężczyzn z polskich rodzin i łotewskich, których w tej miejscowości było wielu.

Wrodzona pracowitość Polaków i Łotyszów sprawiła, że wioski i chutory były tu dość bogate; szczególnie wysoki poziom życia mieli Łotysze, których resztki posiadłości dzisiaj dobrze świadczą o byłych gospodarzach.

W 1932 r. został aresztowany brat męża babci; został wysłany na prace niewolnicze do obwodu Archangielskiego, gdzie przebywał w ciągu 2 lat. Po zwolnieniu wrócił do domu, ale w 1937 r. został ponownie aresztowany i ślad po nim zaginął.

Mąż babci nazywał się Włodzimierz Białobrzecki. Aresztowanych razem z nim w ciągu nocy przetrzymy-

wano w budynku szkoły pod ochroną NKWD. Następnego dnia babcia z sześciolatnym synem poszła przekazać mężowi żywność, ale wpuszczono tylko syna. Po kilku godzinach więźniów pieszo popędzili do Liozna, gdzie przebywali do 1 maja. Później dowiedziała się, że został wysłany do Kazachstanu na 10 lat, lecz żadnej wiadomości od niego nie otrzymała.

czas pomogła jej krewna męża - Popielkowska.

W tym czasie kierownik wojewskiego gospodarstwa rolnego pilnie potrzebował ludzi, zwłaszcza posiadających umiejętność czytania i pisania. Babcia uzyskała tam pracę.

Przed wojną ponownie wyszła za mąż. W 1943 r. rodzina została wywieziona na roboty do Niemiec. Mie-

wicz, który pracował na kolei. W 1938 r. padł ofiarą donosu męża Adeliny (siostry babci) za to, że chrzczył dziecko. Wkrótce aresztowano księdza Szukiela i zamknięto świątynię p.w. św. Antoniego. Po wojnie ten wspaniały kościół został wysadzony w powietrze. Na tym miejscu znajduje się teraz szpetna rzeźba i... wodotryski. Naprzeciwko była kiedyś cerkiew unicka; podobny los spotkał ją jeszcze w latach trzydziestych.

Stalinowska rzeź wyniszczyła wielu Polaków Witebszczyzny, zrujnowano świątynie i cmentarze. Dzisiaj w Witebsku jest tylko jeden kościół p.w. św. Barbary, obok którego był kiedyś przepiękny cmentarz (obecnie zniszczony). Kościół przekształcono w magazyn soli, zaś na grobach ulokowano zajezdnię samochodową.

Obecnie podczas remontu kościoła poszczególne pomniki wydobyto z ziemi, oczyszczono i ustawiono obok muru otaczającego świątynię. Powstało coś w rodzaju "ściany płaczu". Wstępując na teren byłego cmentarza, zawsze mówię: "Cześć ich pamięci".

Ostatnio proboszcz - ksiądz Janusz Skęczek powiedział, że trzeba uczynić zadość prawdzie i odzyskać były teren cmentarza. Propozycja spotkała się z poparciem wiernych.

A. Jakowlew  
Witebsk

## Ściana płaczu

Dotychczas nie wiadomo gdzie zginął.

Pracując w kolchozie, przewodniczący którego aresztował jej męża, jesienią za swoją pracę ani za pracę męża nie otrzymała żadnej płacy. "Takim jak ty nie dajemy nic". Rodzina była skazana na śmierć głodową. Na szczęście przyjechała rodzona siostra Adelina, która pracowała koło Witebska. Z nią udała się na nowe miejsce, mając w kieszeni "wilczy bilet", mówiący o tym, że "obywatelka Jeleńska ślubu cywilnego nie brała, tylko kościelny, ma rodzinę składającą się z tyłu a tyłu dzieci, zaś mąż jest aresztowany przez organa NKWD. Posiadając taki dokument, trudno było marzyć o przyjęciu do pracy. Wów-

szkali w Bertiburgu, blisko granicy z Francją. Pracowali na roli. Warunki życia mieli dobre, nie cierpieli głodu, ponieważ rodzina otrzymywała wystarczający tygodniowy przydział żywności. W niedzielę nikt nie pracował; wszyscy chodzili do kościoła.

W 1945 r. rodzina wróciła na pogorzelską i znów rozpoczęła niewolniczą pracę radzieckiego "wolnego" kolchoznika.

Obecnie babcia ma prawie 90 lat, pracuje jeszcze w domu, ma wspaniałą pamięć, długo i ciekawie opowiada o swoim ciężkim losie oraz o losie innych Polaków, zamieszkałych na tych ziemiach. Na początku lat 30 został aresztowany mąż siostry ojca - Biele-

## Jesteśmy

Z  
H  
O  
Ż  
Y



W Hoży odbyła się skromna uroczystość, którą zorganizował Związek Polaków na Białorusi. Z Polski przyjechało 16 osób, urodzonych na b. Kresach, a obecnie zamieszkających w Białymstoku, Giżycku i woj. gdańskim.

W Grodnie oczekiwano nas na dworcu kolejowym i samochodami przewieziono do szkoły, gdzie powitała nas działka tradycyjnym zwyczajem - chlebem i solą. Pod kierownictwem nauczycielek dzieci wykonały piosenki i wiersze w języku polskim i białoruskim, a następnie opowiadały o wakacjach, które spędziły w Giżycku. Później zaproszono nas na uroczystą kolację przy dźwiękach akordeonu. Tak minął wieczór na wspomnieniach z dawnych lat spędzonych nad Niemnem.

Następnego dnia, podczas mszy św. w kościele poświęcono tablicę ku czci poległych i zaginionych żołnierzy Armii Krajowej w latach 1940-1951. Ich prochy są rozrzucone na dalekiej Syberii i w innych nieznanych miejscach. Podczas mszy poświęcono również odnowiony pomnik historyczny obok kościoła. Był on postawiony w 1913 r., po ogłoszeniu przez cara Mikołaja II ukazu o złagodzeniu prześladowań polskości i religii.

W okresie stalinowskim i przez ostatnie dziesięć lat pomnik był zarośnięty krzakami bzu, a litery porośły mchem. Obecnie można przeczytać z jednej strony historię kościoła, a na drugiej modlitwę do Matki Boskiej Pocieszenia w Hoży:

Matko Boska która w Hoży  
Przynieś nam ratunek Boży  
Weź nas pod Twoją obronę  
Pociesz gdy serca trapią  
Z Pierwszej nad Niemnem świątyni  
Którą wrogowie spalili  
Twój obraz był wywieziony  
I tutaj był zachowany  
Tyś tu sobie dom obrała  
Tu task ludzom udzielała  
Tak nas z Twojej łaski i opieki  
Nie wypuść zawsze na wieki.

Teren wokół pomnika został uporządkowany, krzaki wycięto oraz wykonano ogrodzenie stalowe. Po uroczystości w kościele zebrał się na dalszy ciąg wspomnień w klubie. Później nastąpił wyjazd do miejsc, gdzie jest grób Jana i Cecylii w Bohatyrewiczach oraz cmentarz katolicki w Grodnie.

W kościele do remontu został jeszcze nagrobek pułkownika Jana Sylwestrowicza oraz kapliczka rodziny Sylwestrowiczów z 1858 roku. Na zakończenie remontu pozostałych dwóch obiektów dawni mieszkańcy gminy Hoża (obecnie zamieszkali w woj. gdańskim) przekazali 185 dolarów. Poprzednio suma uzbierana przez rodaków z Białegostoku wystarczyła na tablicę ku czci żołnierzy AK i pomnik historyczny.

Sprawie finansowej poświęcił się Julian Sigieli rodem z Barbarycz, obecnie mieszkający w Gdańsku. On to w krótkim czasie potrafił zebrać kwotę niezbędną na dokończenie remontu obiektów zabytkowych w Hoży. Ponadto J. Sigieli, w porozumieniu z władzami kościelnymi w Gdańsku, zorganizował oddzielną zbiórkę pieniędzy na odbudowę kościołów na Grodzieńszczyźnie. W 26 kościołach Gdańska uzbierał 416 dolarów, z czego 266 przekazał na kościół w Sopotniku, a 150 dolarów na budowę kościoła w Przełomie.

Na zakończenie składamy serdeczne podziękowanie komitetowi organizacyjnemu i wszystkim mieszkańcom Hoży za tak miłe przyjęcie nas w naszym starym gnieździe rodzinnym.

Juliusz Kossakowski  
Białystok

Józef Mackiewicz, słynny pisarz i publicysta emigracji polskiej, w książce "Zwycięstwo prowokacji" (Wyd. "Kontrakt" - Poznań - Warszawa - Wrocław, 1986) przedstawił interesujący pogląd na przyczyny białorusizacji wkrótce po utworzeniu BSR. Proces ten, zainspirowany i aktywnie popierany przez władze partyjne zarówno szczebla centralnego jak i terenowego, przyczynił się do szybkiego rozwoju białoruskiej kultury narodowej oraz krzewienia języka białoruskiego we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Sam autor nazywa tempo tego "eksperymentu" zawrotnym, uwzględniając tę okoliczność, że zaczęto właściwie od zera. Skończyło się to na początku lat trzydziestych rozgromieniem "nacjaldemokratyzmu", a wielu nacjonal-

komunistów i prawie wszystkich wybitniejszych przedstawicieli kultury, nauki i literatury aresztowano i zesłano, wielu rozstrzelano. Był to tak potężny cios, zada-

białorusizacji w latach dwudziestych, która dzisiejszym narodowcom białoruskim wydaje się "cudem" i stanowi jakby wzór do naśladowania i powtórzenia, że

sprawie odradzania czynników narodotwórczych (nie tylko białoruskich) przede wszystkim języka. Wystarczy wymienić kwestię nadania językowi białoruskiemu rzeczywistej rangi państwowej, usiłowania dotyczące wprowadzenia rosyjskiego jako dru-

wie zdaje sobie sprawę wschodni sąsiad.

Taktyka białorusizacji w latach 20 miała również cele pochodne, podrzędne. Do nich należały np. likwidacja ośrodków działalności emigracyjnej i zwabienie ich przedstawicieli do "prawdziwego narodowego państwa" w celu uzyskania autorytetu w odpowiednim urobinie opinii. Jako jeszcze jedno posunięcie tego typu można wymienić skierowanie animozji narodowych (skoro nie dało się uniknąć ich całkowicie) przeciwko Polsce. Taktyka ta miała powodzenie ze względu na nieudolność postępowania ówczesnych władz polskich w rozwiązywaniu problemu białorusko-ukraińskiego.

J. Waszkiewicz  
Mińsk

### Notatki z lektury

## HISTORYCZNY FENOMEN

ny młodej, odradzającej się nacji białoruskiej, że jego skutki są odczuwalne praktycznie do dzisiaj dnia w postaci wynarodowienia miejscowej ludności, zaniku narodowej literatury i sztuki.

Ten nagły zwrot zwykło się tłumaczyć "wypaczeniami epoki stalinowskiej", co w zasadzie odpowiada prawdzie. J. Mackiewicz dostrzega jednak pewien charakterystyczny związek przyczynowy między tymi dwoma wydarzeniami. Uważa on, że cała polityka

strony bolszewickiej była tylko taktką obliczoną na bardziej skuteczne skomunizowanie mas - w myśl klasycznej tezy leninowskiej "narodowa forma, socjalistyczna treść". W latach trzydziestych uznano, że taktyka nacjonalizmu nie osiągnęła rezultatów wystarczających, zrobiła swoje i nie jest już potrzebna; należy więc z nią skończyć.

Za wiarygodnością tej tezy przemawia dzisiejsza niechęć władz Białorusi, przejawiana w

giego języka państwowego.

Obecny, zrusyfikowany aparat władzy nie jest zainteresowany wspieraniem przedsięwzięć unaradawiających, z uwagi na to, że jego cel podstawowy został już dawno osiągnięty - nastąpiła totalna oświeceniowa socjalizacja społeczeństwa. Celem końcowym pozostaje ostateczne "złanie się z wielkim narodem rosyjskim", co - biorąc pod uwagę dzisiejszy stan rzeczy - wcale nie wydaje się być perspektywą odległą, z czego niewątpli-



## "Przysięgam Wam, Rodzice, że zwyciężony nie wrócę do domu"

W czasie, gdy cesarstwo rosyjskie leczyło rany po wojnie krymskiej, w Królestwie Polskim rozwijała się działalność spiskowa. Utworzono rywalizujące ze sobą obozy: "białych" i bardziej radykalny "czerwonych"; oba przeciwne ugodowej polityce namiestnika rządu - Aleksandra Wielopolskiego. Zarządzona przezeń branka do wojska, zamiast rozbić konspirację, przyspieszyła wybuch powstania. 22.1.1863 r. "Czerwoni" wezwali naród do walki.

Szczególnie aktywne były oddziały partyzanckie. Sieć konspiracji stworzyła państwo podziemne, kierowane przez Tymczasowy Rząd Narodowy. Wśród jego kierownictwa szczególnie zdołanościami przywódczymi wyróżnił się Romuald Traugutt. O klęsce przesądziły liczne aresztowania oraz ogłoszone przez cara uwłaszczenie chłopów, które uszczupliło szeregi walczących. Najdłużej - do wiosny 1865 r. - przetrwał ksiądz Brzóska na Podlasiu.

patriotycznego kolegów. Jednak wkrótce nastąpiła wpadka; przed Bożym Narodzeniem policja aresztowała Narbutta. Rozpoczęto śledztwo.

Komisja śledcza w dniu 24 lutego 1861 roku postawiła wniosek w sprawie niniejszej jest winien uczeń Ludwik Narbutt, który według własnego i swych kolegów zeznania, namawiał ich do zbrodniczych pomysłów i szerzył wśród nich szkodliwe pogłoski, wskutek czego uważając go winnym i podlegającym za takowe czyny surowej karze, uważa za obowiązek oddać to do rozpatrzenia gen.-gubernatorowi wileńskiemu.

Generał-gubernator, z uwagi na niepełnoletność Narbutta, wyjechał u cara zatwierdzenie wyroku, skazującego go "...na karę chłosty różgami i oddanie do służby wojskowej bez utraty tytułu szlacheckiego...". Egzekucja odbyła się w gmachu gimnazjum 29 marca 1861 r. przy świadkach i rodzinie. Nazajutrz wywieziono go potajemnie, bez pożegnania z rodziną, do Kaługi. Tu został wcielony do armii rosyjskiej. Dowódca kompanii obchodził się z nim or-

komitetu rewolucyjnego. Następnie wrócił do domu i z niecierpliwością oczekiwał hasta do zbrojnego wystąpienia o wolność kraju.

\*\*\*

W powiecie lidzkim szerzono potajemnie propagandę - przez organizację rewolucyjną - przy pomocy szlachty, księży i młodzieży akademickiej oraz specjalnych emisariuszy. Na początku lutego 1963 r. prawie we wszystkich parafiach księży uroczyste odczytali z ambon manifest Rządu Narodowego o wolności i nadawaniu ziemi za udział w powstaniu. Ludność przyjęła tę akcję z dużym entuzjazmem. Np. po odczytaniu przez ks. Zarzeckiego manifestu w Zabłociu zebrano się około 300 włościan, którzy przez trzy dni obozowali pod kościołem w oczekiwaniu na broń i dyspozycje. Kilku z nich ruszyło w kierunku Marcinkań i 16 lutego pod Naszkuciami uwolniło grupę re-

### LUDWIK NARBUTT

## MATKA OJCZYŻNA

Jednym z głównych bohaterów Powstania Styczniowego na naszych ziemiach był Ludwik Narbutt, który całe życie oddał w ofierze Ojczyźnie.

Ludwik Narbutt urodził się 26 sierpnia 1832 r. w rodzinnym dworze w Szawrach. Jego ojciec Teodor był znanym historykiem; wywodził się ze starożytnego litewskiego rodu wielkksiążęcego Dowszprungów. Najważniejszym jego dziełem naukowym jest praca pt. "Dzieje narodu litewskiego". Inżynier z wykształcenia, a historyk z zamiłowania był wzorowym rolnikiem. Dzięki jego zasługom kraj zaczął się bogacić w wielu dziedzinach; między innymi zostały urządzone zakłady zdrojowe w Druskiennikach. Uczestnik powstania w 1831 r., więziony przez pewien czas po jego upadku, Teodor Narbutt wierzył, że za pomocą historii można wychować pokolenia, gotowe do poświęceń dla dobra Ojczyzny. Jego dom był zawsze ośrodkiem żywego patriotyzmu.

Swoje dzieci wychowywał po staropolsku, w poszanowaniu dawnych zwyczajów i tradycji, zaprawiając je do przyszłej służby Ojczyźnie.

Ludwik Narbutt miał liczne rodzeństwo: czterech braci (Aleksander, Franciszek, Bolesław i Stanisław) i trzy siostry (Joanna, Amelia i Teodora). Naukę rozpoczął w powiatowej szkole w Lidzie, skąd w 1846 r. przeniósł się do tzw. "instytutu szlacheckiego" w Wilnie. Jego pobyt w tym mieście zbierał się z wypadkami "wiosny ludów", które miały wielki wpływ na postawy młodzieży.

W listopadzie 1850 r. Ludwik miał zamiar utworzyć w uczelni "Stowarzyszenie Patriotyczne", mając na celu wywołanie powstania zbrojnego w kraju. Od grudnia rozpoczął akcję uświadamiania

dynamie i złości. Pewnego razu, gdy nazwał go "Polakiem-buntownikiem", Narbutt zareagował wymierzaniem policzka, wskutek czego został oddany pod sąd wojskowy, na mocy postanowienia którego został ukarany aresztem i przeniesiony do riaskiego pułku stacjonującego w Moskwie.

W 1854 r. pułk ten został wysłany na front kaukaski. Tu Narbutt brał udział w walkach z Turkami, a następnie z góralami. Za waleczność został mianowany podoficerem. W 1858 r. odznaczono go orderem św. Anny IV stopnia z napisem "za waleczność". W szeregach armii spotkał wielu Polaków, z którymi często gwarzył przy obozowym ognisku o dalekiej Ojczyźnie.

Niebawem otrzymał w drodze amnestii uwolnienie cesarskie; W 1859 r. udało mu się w stopniu podporucznika uzyskać zwolnienie ze służby wojskowej z powodu "domowych okoliczności".

Na początku kwietnia 1860 r. przybył do rodzinnego domu w Szawrach. Po krótkim odpoczynku udał się do Warszawy i Krakowa, by zapoznać się bliżej z życiem narodu, poznać kraj i jego pamiętki historyczne. Po półrocznej podróży powrócił do Szawr. Wówczas poślubił młodą wdowę Amelię z Kuncewiczów Siedlikowską i zamieszkał w jej majątku w Sierbieniskach. Jedyne ich dziecko - Maria zmarła wkrótce po urodzeniu. W Sierbieniskach Ludwik dużo czasu poświęcał polepszeniu bytu włościan, czym zyskał sobie powszechny szacunek. Z zapałem oddawał się sprawom gospodarczym, czytaniu gazet i książek, pisaniu wierszy i artykułów do pism patriotycznych.

W 1862 r. przybył z Wilna młodszy brat Bolesław i dał mu do przeczytania odezwę warszawskiego Centralnego Komitetu Narodowego. Ludwik pojechał do Wilna, zgłosił się do dyspozycji

krutów, odstawianych przymusowo w głąb Rosji.

Władze rosyjskie, zaniepokojone wypadkami, wysłały silne ekspedycje karne. Dowódca jednego z oddziałów, kapitan Siemionow 21 lutego aresztował obywateli: Kazimierza Giedroycia z Kazimierzówki, Gerarda Żurawskiego z Węzowszczyzny, Cypriana Szalewicza z Sobakińców, Stefana Szczukę z Kazimierzówki oraz malarza Fryderyka Petersona z Chodziłonia. Wszyscy zostali oddani pod surowy nadzór policyjny.

17 lutego w Nowym Dworze przez podpułkownika Epifanowa zostali aresztowani: ks. proboszcz Rojcewicz, ks. wikary Korzeniowski, kapitan rezerwy armii rosyjskiej - Władysław Wojewódzki, Stefan i Konstanty Jankowscy z Dubicz, Edward Berdowski, Franciszek Brzeziński z synami Edwardem i Zygmunt, Walenty Mikulski z synem Bolesławem z Głębokiego, Jan Żewiewski i inni. Na karę śmierci zostali osądzeni: ks. Korzeniowski i Stefan Jankowski, zamienioną w drodze łaski na 12 lat katorgi, kapitan Wojewódzki na 6 miesięcy aresztu, Żewiewski - na przymusową służbę w wojsku rosyjskim w przeciągu 3 lat; pozostałych, z braku dowodów winy, uwolniono i oddano pod dozór policji.

Aresztowano także: ks. Ziemiackiego, proboszcza z Wawior, ks. Adama Falkowskiego z Iszczolny, ks. Stanisława Iszora z Żołudka, ks. Onufrego Syrwida z Wasiliszek oraz wielu innych.

Powstanie lidzkie przygotowywał powiatowy komitet, w skład którego wchodził: Konstanty Henszel z Wołdaczek (prezes), Witold Gażycz z Siehienioszczyzny, Tomasz Szukiewicz - sędzia z Lidy, Ksawery Aleksandrowicz z Niewiszy, Karol Tyszkiewicz z Żymun, Adolf Krański z Pałaszek, Edward Berdowski z

Berdówki, Józef Sumorok z Wersoki, Włodzimierz Popławski z Wołczynek, Edward Łazowski z Girek, Stefan Wilbik z Lipkuć, Anzelm Patrykowski z Lidy.

Korespondencja i akta były przechowywane u wójta - Jakubowskiego. Komitet podlegał Wojewódzkiemu Wileńskiemu Komitetowi Rewolucyjnemu, na czele którego stał Mikołaj Giedroyc (wojewoda), a po jego aresztowaniu - Franciszek Konoplański i jako komisarz Jan Ciechanowski.

Wojewoda podlegał bezpośrednio Zygmuntowi Dołędze-Sierakowskiemu - naczelnemu wódtowi i Wydziałowi Zarządzającym Prowincjami Litwy. Do obowiązków komitetów należało prowadzenie akcji werunkowej w powiecie, zaopatrywanie kadry powstańczej w pieniądze, broń, ubranie i prowiant, utrzymywanie łączności między oddziałami zbrojnymi a Wydziałem Zarządzającym Prowincjami Litwy.

\*\*\*

Ludwik Narbutt nie brał udziału w tych przygotowaniach; natomiast pod pozorem wypraw myśliwskich organizował ćwiczenia wojskowe, kształcił kolegów w sztuce wojennej, rozpoznawał teren przyszłych szlaków powstańczych. Dnia 13 lutego przybył goniec Wileńskiego Komitetu Rewolucyjnego. L. Narbutt otrzymał nominację na naczelnika wojennego w powiecie lidzkim, dekrety Rządu Narodowego i szczegółowe instrukcje działania.

Przed odjazdem na pole walki Ludwik ukląkł przed rodzicami i ślubował: "Przysięgam Wam, Rodzice, że zwyciężony nie wrócę do domu".

W nocy z 13 na 14 lutego Leon Krański z Hryszaniszek przyprował do oddziału Narbutta 7 powstańców, a nazajutrz ksiądz Horbaczewski przybył z 17 włościanami. W niedługim czasie w oddziale (partii) Narbutta było przeszło 70 ludzi. W Sobolińcach ks. Horbaczewski odebrał od nich przysięgę i pobłogosławił na dalszą służbę Ojczyźnie. Oddział składał się z drobnej szlachty lidzkiej i oszmiańskiej, młodzieży szkolnej, byłych wojskowych i włościan.

Sympatia ludu do powstańców była duża. Włościanie zaopatrywali oddział w żywność, donosili o ruchach nieprzyjaciela, opatrywali rannych. Za sprzyjanie Narbutowi wsię Poddębne, Krakszle, Żubrowo i Linica zostały spalone, a mieszkańcy zesłani na Sybir. Oddział był uzbrojony w broń myśliwską, kosy, niewielką ilość sztucerów i karabinów wojskowych. Magazyn broni znajdował się w Jajkańcach, u leśnika Józefa Baniuszki, w Kaźmierzowie u Kazimierza Giedroycia i Zabłociu u Alfonsa Szelkinga. Dostawą broni i amunicji zajmowała się siostra Ludwika - Teodora Manczuńska wraz z koleżanką Antoniną Tabeńską.

Ponieważ powstańcy Narbutta byli przeważnie niewykształconymi rekrutami, musiał on swój oddział ukryć w puszczy Nackiej pomiędzy Dubiczami i Gryboszami; tu rozpoczął szkolenie. Przejawy braku dyscypliny czy buntu karał surowo i w sposób odstrasający. W wychowaniu podwładnych miał spartańską zasadę dawania z siebie przykładu.

Podczas pobytu w dubickim obozie oddział Narbutta został zorganizowany według zasad sztuki wojennej. Liczył on około 300 osób w składzie: 2-3 plutony strzelców, 3-4 plutony kosynierów, 1 pluton karabinierów, 1-2 plutony jazdy oraz tabor.

Sztab był zorganizowany na wzór wojska regularnego: szef sztabu

## KALENDARZ religijny

### Tydzień Jedności Chrześcijan

† † † † †

"Tę jedność Chrystus od początku dał swemu kościołowi (DE 4), a równocześnie trzeba jej ciągle poszukiwać na nowo, na nowo ją budować dla wszystkich chrześcijan.

W pewnym sensie istnienie chrześcijan nie wyprzedza istnienia Kościoła, ani go - jako takie i niezależne od Kościoła - nie zastępuje. Należałoby raczej powiedzieć: ludzie przylągają się do Kościoła, aby stać się chrześcijanami, do Kościoła, który narodził się jako jedyny lud planu Boga Ojca, Ofiary Chrystusa, daru Ducha Świętego.

Bóg powołał zgromadzenie tych, co z wiarą spoglądają na Jezusa, sprawcę zbawienia i źródła pokoju oraz jedności, i ustanowił Kościół, aby ten Kościół był dla wszystkich razem i dla każdego z osobna widzialnym sakramentem swej zbawczej jedności (KK9).

O. Szczepan



- Leon Krański z Hryszaniszek, przyboczny adiutant dowódcy - Bolesław Narbutt (rodzony brat Ludwika), intendencja - Anzelm Patrykowski z Lidy, kapelan oddziału - ks. Stefan Horbaczewski, wikary z Ejszyszek, lekarz - dr Aleksander Brzozowski z Górnofela. Dowódcami plutonów byli oficerowie: Bolesław Frackiewicz, Aleksander Skawiński, Władysław Nowicki, Piotr Jankowski, Władysław Nikolai i inni.

Członek Rządu Narodowego - Agaton Giller tak scharakteryzował wartość żołnierza powstańczego: "od warsztatu, od pluga, ze szkoły, z domu rodzicielskiego idąc do powstania, musiał niemal każdy z nich dążyć tajemnymi ścieżkami, pewny, że jeżeli go Moskale pochwyć zostanie powieszony lub wygnany. Ledwie szczęśliwie minął przeszłość i stanął w lesie na punkcie zbornym już musiał zaraz bić się, zanim nauczył się walczyć bronią, bo nieprzyjacieli zniechęca na powstańców uderzać. Zwyciężył - nie mógł po zwycięstwie odpocząć, bo nazajutrz bitwa lub marsz forsowny pomiędzy oddziałami moskiewskimi, ze wszystkich stron ukażącymi się, marsz, o którego nadzwyczajnych trudach żołnierz regularny nie ma nawet wyobrażenia."

W końcu lutego Narbutt wyruszył w stronę puszczy Rudnickiej, mając na celu urządzenie marszu na Wilno. 9 marca koło Rudnika rozegrała się bitwa powstańców z oddziałami armii rosyjskiej; powstańcy odnieśli zwycięstwo. Następnie oddział Narbutta, zręcznie manewrując w terenie, wycofał się i ukrył w puszczy Dubickiej; nowy obóz założył w rejonie Żubrowo-Dubiczany.

Imię Narbutta stało się najlepszym symbolem powstania; młodzież zewsząd dążyła do jego obozu.

Opracował:

Józef Dziurbejko

Ciąg dalszy  
- w następnym numerze



## Korespondencja własna z Litwy

Druskienniki na Litwie - bajeczne miasteczko nad Niemnem: piękne, czyste i ciche, jak gdyby zagubione wśród chaosu współczesnej rzeczywistości. Wysokie stare sosny dziwnie kontrastują z budynkami o wytwornej architekturze. Tutaj jest miejsce relaksu, odpoczynku i twórczości. Przypomnijmy sobie chociażby filozoficznie głębokie dźwięki muzyki Czurlonisa, jego fantastyczne obrazy, pełne olśniewającego, kosmicznego światła. Na pewno zawierają one w sobie melodię druskiennickich źródeł, leśną woń i świeżość wiatru z nad rzeki.

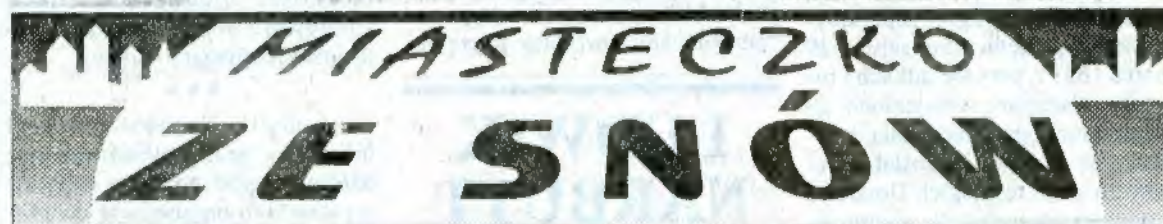
Za czasów II Rzeczypospolitej Druskienniki były popularnym polskim uzdrowiskiem. Oto jak wyglądała reklama jego leczniczych właściwości w prasie przedwojennej: "Kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęgłowe, tlenowe, piankowe. Elektro i wodolecznictwo, inhalatorium. Pięknie położona stacja klimatyczna, kąpiele kaskadowe. Irygacja i płukanie jelit. Sezon trwa od maja do października."

Podczas pobytu w Warszawie poznałam uroczą panią - Wandę Jaroszewicz, córkę słynnego polskiego przemysłowca i finansisty. Dowiedziałam się, że ten nadzwyczaj utalentowany człowiek, bogacz i protektor sztuki był m.in. właścicielem Druskienników w okresie międzywojennym. Piękna willa nad jeziorem Druskonia, z wieżyczkami w rodzaju figur szachowych, w której mieści się teraz urząd, należała właśnie do rodziny Jaroszewiczów.

Antoni był postacią barwną, szeroko znaną i wpływową w Polsce. Życie każdego człowieka jest warte książki, bo wypełniają je wydarzenia, które charakteryzują epokę i ludzi. Na ile ta książka będzie fascynująca, to zależy również od pisarza. Jaroszewicz jest nie tylko autorem ciekawych wspomnień pod tytułem "Libretto finansisty", ale i samodzielnym kowalem własnego losu, który był przykładem harmonijnego współżycia w jednej osobie cech pragmatycznego finansisty, posiadającego talent do robienia pieniędzy z romantyczną duszą artysty.

Antoni Jaroszewicz wywodzi się z rodziny, której członkowie

## Antoni Jaroszewicz i jego willa w Druskiennikach



mają w żyłach krew węgierską, polską i litewską. Przed rewolucją w Rosji ukończył Akademię Wojskowo-Medyczną w Petersburgu; otrzymał dyplom pomocnika prowizora farmacji. Później był studentem medycyny w Moskwie i kolejny dyplom, tym razem prowizora. Oba schował do biurka, by poświęcić się sprawom biznesu. Od tego zaczęła się jego kariera przemysłowca.

W niedługim czasie staje się on poważnym dostawcą dla rosyjskich ministerstw, sprzedając dla wojska skóry, worki, ubrania, bieliznę i amunicję. Wkrótce rozporządza już wielomilionową fortuną. Miał własny majątek - Aleksandrówkę, niedaleko Moskwy: 28 budynków oraz piękny park, w którym stały dwa pałacyki; jeden z dziewięcioma, a drugi z osiemnastoma pokojami, znakomicie umeblowanymi.

Sprawy finansowo-gospodarcze nie odwróciły Jaroszewicza od ogromnej pasji, którą były pieśni. Mając przyjemny tenor, śpiewał i uczył się śpiewu u wybitnych pedagogów w Petersburgu. W tych latach, obracając się w sferach elity artystycznej, znał osobiście wszystkich słynnych śpiewaków

Opary Marlińskiej, przyjaźnił się z Szalapiem.

Po latach rewolucji i wojny zamieszkał w Polsce, przenosząc tu swoją działalność finansową, którą w niedługim czasie zdołał rozwinąć na dużą skalę. W roku 1921 wykupił od Niemców Kamienną Górę w Gdyni i utworzył pierwsze w Polsce Towarzystwo Kapieli Morskich. W 1931 roku utworzył w Warszawie Polsko-Francuskie Towarzystwo "Aurora-Film", dla którego uzyskał przedstawicielstwo koncernów filmowych "Pate-Natan", "Korda" i "Uniwersum". Ponadto wynajął teatr przy ulicy Karłowej, przystosował go do potrzeb filmu i rewii. Na dole został urządzony teatr kameralny, umeblowany pięknymi antykami. Tu pracowali słynni aktorzy - Jaracz i Modzelewska, czarując publiczność swoją mistrzowską grą. Inauguracyjne przedstawienie rewii - "Alhambra" odbyło się w 1933 r.

Jaroszewicz prowadził życie niezwykle bujne; pełno w nim było niezwykłych wydarzeń i kontaktów z ciekawymi ludźmi. Obracał się w sferach finansowych i politycznych ówczesnej Polski. Poczytywał sobie za zaszczyt dobre stosunki z marszałkiem Piłsudskim, przyjaźnił się z Naruto-

wiczem i Sikorskim. Wśród jego gości w mieszkaniu przy ulicy Trębaciej byli generałowie i politycy, artyści i literaci, m.in. znany aktor Junosza-Sępowski oraz dyrektor Warszawskiej Opery - Młynarski.

Warto powiedzieć o tym, jak wyglądało mieszkanie polskiego Rockefellera tego czasu. Posiadało ono 200 szyćchów z XVI, XVII i XVIII wieku, znakomite obrazy Chełmońskiego, Canaletta, Bacciarelli, Axtentowicza, Giermskiego, Juliusza i Wojciecha Kossaków.

Jeśli chodzi o Druskienniki, Jaroszewicz miał do tego miasteczka szczególny sentyment wyniesiony z okresu jego młodości, gdy był tam często z matką. Będąc jeszcze w Petersburgu odkupił je w 1915 r. (wspólnie z Michałem Malinowskim) od Kiersnowskich. Malinowski objął wówczas stanowisko dyrektora kurortu i był wówczas w tej dziedzinie jedynym prawdziwym fachowcem w Polsce.

Po wojnie w 1918 r. rozpoczęła się odbudowa i rozbudowa Druskiennik, w znacznym stopniu zniszczonych w czasie działań wojennych. Między innymi na Rotniczance odbudowali słynne kąpiele kaskadowe, urządzone w formie wodospadów. Podczas sezonu zjeżdżało się do uzdrowiska mnóstwo ludzi.

Towarzystwo to ściągało do Druskiennik również w związku z corocznym pobylem marszałka Piłsud-

skiego. Był on stałym gościem uzdrowiska od roku 1923; przyjeżdżał tu także po roku 1926. W kurorcie przebywał przeciętnie trzy miesiące letnie w towarzystwie pani Aleksandry i dwóch córek, dojeżdżając w razie potrzeby do Warszawy, względnie do Sulejówka.

Piłsudski mieszkał w Druskiennikach w domu przy ulicy Jasnej, należącej do Malinowskiego. W okresie pobytu marszałka obiekt ten oddawano do jego wyłącznej dyspozycji. Towarzyszyli mu zawsze adiutanci, wśród których główną rolę odgrywał Jerzy Jabłonowski.

Stałym miejscem spacerów Piłsudskiego był brzeg Niemna; mniej więcej tam, gdzie wpada doń Rotniczanka. W tym miejscu znajdował się duży kamień, na którym Piłsudski lubił przesiadywać, wpatrując się godzinami w stronę Litwy. Granica biegła na linii rzeki.

Marszałek widywał codziennie Malinowskiego i wdawał się z nim w rozmowy. Był zawsze bardzo serdeczny, towarzyski, czarujący. Lubiał opowiadać różne kawały. Chętnie ich także słuchał. Spacerując nieraz nawiązywał rozmowy ze spotkanymi ludźmi.

Kilka lat później kupcy białostoccy i grodzieńscy mieli wielką ochotę kupić Druskienniki, ofiarując Jaroszewiczowi milion dolarów. Marszałek prosił jednak, aby ich nie sprzedali, ponieważ darzył to uzdrowisko szczególną sympatią.

Pasja artystyczna towarzyszyła Jaroszewiczowi przez całe życie. W roku 1923 sprowadził do Druskiennik Ludwika Urszciejną i z nim wziął udział w koncercie, urządzonym w tamtejszym kasynie. Dochód był przeznaczony na odbudowę miejscowego kościoła. O tym zdarzeniu była taka wzmianka w "Kurierze Porannym".

"W ubiegłym roku muzykalna publiczność Uzdrawiska miała niezwykle ucztę artystyczną. Oto w kasynie p. Odyńcowej odbył się na korzyść budowy miejscowego kościoła koncert, wypełniony całkowicie przez współwłaściciela Druskiennik, p. A. Jaroszewicza. Koncert wzbudził niezwykle podziw dla fenomenalnego wprost głosu tenorowego, wykazanego w szeregu wykonanych aryj i pieśni. Rozentuzjowana publiczność, którą spotkała miła niespodzianka, gdyż spodziewała się usłyszeć amatora, a spotkała się ze śpiewem artysty, obdarzyła go frenetycznymi oklaskami".

Taki oto był życiorys człowieka, który szczęśliwie połączył w sobie dwa znakomite talenty. Było to niewątpliwie życie ciekawe i bujne, pozostawiające po sobie ślady, które widać prawie na każdym kroku między innymi w pięknych - jak zawsze - Druskiennikach.

Laura Michajlik

## Boże, coś Polskę

Tekst: Alojzy Feliński (1816)

Melodia: zapożyczona z pieśni

"Bądź pozdrowiona, Panienko Maryjo"



## Pieśni hymniczne

Pieśń ta uzyskała w narodzie rangę niemal równą, jak Mazurek Dąbrowskiego. Początkowo słowa zostały napisane przez Alojzego Felińskiego. W wersji pierwotnej była to pieśń hołdownicza - na cześć cara i króla polskiego Aleksandra I. Wkrótce przeistoczyła się w pieśń-modlitwę do Boga o przywrócenie wolności ojczyźnie.

Anonimowy kompilator wziął na warsztat utwór Felińskiego i wiersz Antoniego Goreckiego "Hymn do Boga o zachowanie wolności" (1817 r.), scalił dwie pierwsze strofy z trzecią i czwartą strofą wiersza, tu i ówdzie cyzelując szczegóły. W nowej wersji pieśń została wydrukowana w Warszawie w 1830 r. Melodię zapożyczono z osiemnastowiecznej pieśni kościelnej "Bądź pozdrowiona, Panienko Maryjo..."

W latach 1860-1863 pieśń rozrasta się do 11 strof. W tym okresie uzyskała ona szczególną rangę w społeczeństwie polskim. Intonowanie tego hymnu zapoczątkowali studenci Szkoły Sztuk Pięknych i Akademii Medycznej w dniu rocznicy Powstania Listopadowego. W styczniu 1861 r. śpiewano "Boże, coś Polskę" na uroczystym nabożeństwie za dusze A. Mickiewicza, J. Słowackiego i Z. Krasińskiego.

W różnych regionach pieśń była wykorzystywana w postaci licznych odmian tekstowych z okazji wszelkich rocznic i uroczystości.

Hymn Felińskiego posiada specyficzne i uniwersalne wartości narodowo-kościelne i patriotyczno-religijne, które gwarantują mu żywotność w narodzie. O jego popularności świadczą przekłady na języki: białoruski, serbo-chorwacki, słowacki, litewski, francuski, węgierski, włoski, angielski i niemiecki.

Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki  
Okryte blaskiem potęg i chwały  
Nagle spod swojej usunął opieki  
I wzniósł te ludy, co jej służyć miały.  
Przed Twe Ołtarze zanosim błaganie,  
Naszą Ojczyznę racz nam wrócić, Pa-  
nie!  
Ty, coś ją potem, tknięty jej upadkiem,  
Wspierał walczącą za najświętszą spra-  
wę  
I chcąc świat cały mieć jej męstwa  
świadkiem,  
Wśród samych nieszczęść pomnożył  
jej sławę.  
Przed Twe Ołtarze zanosim błaganie...  
Niedawność zabrał wolność z polskiej  
ziemi  
A łez, krwi naszej popłynęły rzeki;  
Jakże okropnie to być musi z temi,  
Którym Ty wolność odbierzesz na wie-  
ki.  
Przed Twe Ołtarze zanosim błaganie...  
Jedno Twe słowo, wielki gromów Pa-  
nie!  
W chwili nas z prochów wskrzesić bę-  
dzie zdolne,  
Gdy znów zasłużymy na Twe ukaranie,  
Obróć nas w prochy, ale w prochy wol-  
ne!...





## 18, ПОНЕДЕЛЬНИК

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.05. «Анютя». Фільм-балет. 9.15. «Міхась». Мастацкі фільм.  
10.15. 23.25. Творчае аб'яднанне «Міхась». 10.35. Тэлефільм  
«Лісьвічкі». 11.20. «Паміж дзямі». Мастацкі фільм. 12.30. Паміж  
намі. 13.40. Тэлефільм. «Архестр на далоні». 14.15.  
«Заслона». 14.15. Мастацкі фільм. «Кодавая назва «Паўднёвы  
гроз». 1-я і 2-я серыі. 16.25. Выгуляеце мастацтва, 6-ы клас.  
17.00. Экран дзіцячага фільма. Мультифільм. 17.50. Дзёнік  
Прынцэссы. (Гр.). 18.00. Урокі падрыхтоўкі. (Гр.).  
18.40. Вяснянскі гаспадар. (Гр.). 19.00. Абласныя навіны (Брэст). 19.10.  
Кінаарыс «Бяскі на зямлі». 19.20. Хэкей. Кубак МХЛ.  
«Дынама» (Мінск). «Дынама» (Масква). 2-гі і 3-ці пераходы.  
20.45. Калыханкі. 21.00. Панарама. 21.30. Спартыўны тэлекурсы.  
21.50. «Мед асы». Мастацкі фільм. 23.10. Ніка.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
17.00. 20.00. Новості. 17.30. НЭП. 18.00. Звездны час.  
18.40. Гол. 19.10. Прэміяру художественного телесериала «Мелочи  
жизни». 19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. «Бриллиантовая  
рука». Новая студия представляет: Бомонд, Жизнеописание  
Одоева, Смотри, кто ушел, Джем-сейнш. В перевернутом  
Новості. 00.30. «Приключения Шерлока Холмса и доктора  
Ватсона». «Двадцатый век начинается». Художественный фильм.  
1-я серия.

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00. 13.00. 19.00. 22.00. Новості. 7.25. Время деловых людей.  
7.55. Параллели. 8.25. Седьмая симфония Д. Д. Шостаковича.  
9.15. Программа «03». 9.45. «Я люблю РТВ». 10.00. «Мелочи  
жизни». Художественный фильм. 12.30. Мульти-пульти. 12.40. Крестьянский  
вопрос. 13.30. «Па-де-де под артобстрелом». Документальный  
фильм. 14.00. Открытый чемпионат Австралии по теннису.  
14.30. Становление бизнеса. 15.30. Там-там новости.  
15.45. Студия «Рост». 16.15. Трансфэр. 17.05. Давайте  
разберемся. 17.20. Золотое сечение. 18.00. Парламентский вестник.  
18.20. Бизнес в России. 18.45. Праздник каждый день. 19.25. Де-  
тектив по понедельникам. Премьера художественного телесериала  
«Имोजен». 3-я серия. (Франция). 20.50. Программа «ЖС». 22.00.  
Момент истины. 22.20. Звезды говорят. 22.25. Спортивная  
карусель. 22.40. На сессии ВС Российской Федерации. 22.55. Музыка  
крупным планом. 23.25. Звучение моей планеты.

**ПОЛЬША-I**  
7.00. Кофе или чай? 10.00. Новості. 10.10. Мама и я. 10.25. До-  
школьники дома. 10.50. Повороты о детях. 11.05. «Династия». 11.20.  
Школа для родителей. 12.20. Дети это любят. 12.30. Встреча с А. Яновской. 13.00. Новості. 13.10. Прогноз дня.  
13.15. Французский язык. Урок 16.13.45. Фильм на французском  
языке. 14.10. Язык глухонемых. Урок 1.14.15. Немецкий язык. Урок  
19.13.45. Фильм на немецком языке. 15.15. Итальянский язык. Урок  
19.13.45. Английский язык. Урок 19.10. «Альф». Серіал пр-ва  
США. 16.30. Презентация. 17.00. Программа на вечер. 17.05. Про-  
грамма для подростков. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Те-  
леэкспресс. 18.25. «Альф». Серіал пр-ва США. 18.50. Антенна.  
19.10. Сатирическая программа. 19.20. Наши рядом с нами.  
19.45. Польша издала. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск  
новостей. 21.10. Телевизор. Г. Пинтер. «Любовники». 22.30. Журнал  
репортеров. 22.40. Документальный фильм. 23.20. Обзор музы-  
кальных событий. 23.45. Вечерние новости. 00.00. Музыкальная  
программа. 00.10. «Граница в огне». Серіал пр-ва Австралии. 00.00. Это несправедливо.  
01.00. Панорама.

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. «Приключения  
Гуки Финна». Серіал пр-ва Япония. 10.10. «Поклонения». Серіал пр-ва  
США. 10.35. Мир женщин. 11.00. Английский язык. Урок  
13.11.30. Немецкий язык. Урок. 13.12. Повторение интересных  
программ. 12.30. Развлекательная программа. 17.25. Приветствие.  
17.30. Панорама. 17.40. Спорт. 17.50. Розыгрыш лото.  
17.55. «Приключения Гуки Финна». Мультисеріал пр-ва Япония.  
18.20. Дом. 18.40. Шетинская вервь. 19.00. Местная программа.  
19.35. «Поклонения». Серіал пр-ва США. 20.00. Репортаж. 20.15.  
Развлекательная программа. 21.00. «Граница в огне». Серіал  
пр-ва США. 21.50. Тені. 22.00. Панорама. 22.30. Экспресс  
репортеров. 23.00. Оперная программа. 01.00. Панорама.  
01.10. Продолжение оперной программы.

## 19, ВТОРНИК

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.15. Песні савецкіх кампазітараў  
выканавы Муслім Мамаева. 9.00. Выгуляеце мастацтва, 6-ы клас.  
9.30. «Міхась». Мастацкі фільм. 10.30. Хэкей. Кубак МХЛ.  
«Дынама» (Мінск). «Дынама» (Масква). 2-гі і 3-ці пераходы.  
11.20. «Мэстра». Кінаарыс. 12.00. «Мед асы». Мастацкі фільм.  
13.40. Фільм-канцэрт «Гуліны паўночнага аліва». 13.40. Тэлефільм  
«Лісьвічкі». 14.15. «Солі для гадзіны». Мастацкі фільм. 16.25.  
Прырода і чалавек. 4-ы клас. 17.00. Для дзяцей. «Кука-ро-ку». 17.30.  
Мультифільм. 18.00. Дзёнік Прынцэссы. (Гр.). 18.10. «Над  
Неманам». Прэграма на польскай мове. (Гр.). 19.00. Абласныя  
навіны (Віцебск). 19.10. Эканамічная хваля. Міністэрства рэсурсаў,  
што сёння здамажэ забеспячэнне? Прамая лінія. 20.10. Літская  
панарама. (Гр.). 20.40. Калыханкі. 21.00. Панарама. 21.30. Тэлебрыж.  
21.40. «Міхась». Мастацкі фільм. 22.40. На сесіі Вярхоўнага Савета  
Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння — Ніка; Чэмпіянат  
міжнароднай прафесійнай баскетбольнай лігі. Мужчыны. РТТ  
(Мінск) — «Дынама» (Масква). 2-гі тайм.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
5.00. 8.00. 11.00. 14.00. 17.00. 20.00. 23.10. Новості. 5.20. Утренняя  
гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Мультифільм.  
8.30. 15.10. «Про кот». Художественный фильм. 9.40. 16.20. ... До  
16 и старше. 10.20. Концерт из произведений А. Вивальди.  
11.20. «Жизнь дяди Тома». Художественный фильм (США).  
13.10. «Дайте мне петь». Художественный фильм. 14.25. Телемист.  
17.35. Правители России: лица и отражения. 18.05. Премьера  
художественного фильма «Возвращение в Эдем» (Австралия).  
18.50. Портрет на фоне. 19.40. Спокойной ночи, малыши!  
20.40. Лотто «Миллионы». 21.10. В. Крайнев и его друзья  
приглашают. В перевернутом — Новості. 23.30. Радио «Труба». 00.20.  
«Дайте мне петь».

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00. 13.00. 19.00. 22.00. Новості. 7.25. Время деловых людей.  
7.55. Момент истины. 8.50. Мульти-пульти. 9.00. Досуг. 9.15. Лес.  
9.45. Божественная литургия. 10.30. «Смотри на меня, как на  
равного». О I Всероссийском фестивале творчества инвалидов.  
11.00. «Имोजен». Художественный телесериал. 3-серия (Франция).  
12.25. Мульти-пульти. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.30. «Открытый  
мир» представляет: «Дорогами Азии». 14.00. Открытый чемпионат  
Австралии по теннису. 15.00. Телебрыж. 15.30. Там-там новости.  
15.45. Трансфэр. 16.30. Чужого гора не бывает. 17.00. Сказки  
дяди. 18.15. «Солі для гадзіны». Мастацкі фільм. 18.40. Прэміяру  
художественного телесериала «Имोजен». 3-я серия. (Франция).  
19.25. Праздник каждый день. 19.25. Премьера телевизионного  
фильма «Возвращение в Эдем» (Австралия). 19.55. Тема.  
19.40. Спокойной ночи, малыши! 20.40. Созвездие Ники. Торже-  
ственная церемония вручения профессиональных кинематографиче-  
ских призов. 23.00. Возможно все. 00.00. Былое. 00.40. «Приклю-  
чения Шерлока Холмса и доктора Ватсона». «Двадцатый век  
начинается». 2-я серия.

**ПОЛЬША-I**  
9.00. Здравствуйте. 10.00. Новості. 10.10. Мама и я. 10.25. До-  
школьники дома. 10.50. Повороты о детях. 11.00. «Граница в огне». 11.20.  
Серіал пр-ва Польша. 12.00. Рынок труда. 12.15. Приятное  
с поведением. 12.40. В другом плане. 12.45. Клуб одиноких сердец.  
13.00. Новості. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельскохозяйственная  
программа. 13.45. Мир жизни. 14.15. Кулина. «Атмосфера». 14.30.  
Документальный серіал. 14.45. Рисуя с нами. 14.50. Новості науки  
и техники. 15.05. Кин. чужое время. 15.20. Телеэкспресс.  
15.40. Что как звать? 15.50. «В поисках идеала». Фильм пр-ва  
США. 16.20. Мы в космосе. 16.35. Лаборатория. 17.00. Программа  
на вечер. 17.05. Музыкальная программа. 17.45. Английский язык для  
детей. 17.50. Музыкальная программа. 18.00. Телеэкспресс.  
18.25. «Билл Гусбис шоу». Серіал пр-ва США. 18.50. Фотожурнал.  
19.15. Чрезвычайный перелет. 19.45. Армии мира. 20.00. Вече-  
ринка. 20.30. Главный выпуск новостей. 20.55. 7 минут для министр  
труда. 21.10. «Финальный матч». Фильм пр-ва Израиль. 23.00. Игра  
на деньги. 23.30. Журнал развлекательной музыки. 23.45. Вечерние  
новості. 00.00. Музыкальная программа. 00.10. Вечер с моральным  
авторитетом. 00.50. Музыкальная программа.

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. «Приключения  
Гуки Финна». Мультисеріал. 10.10. «Поклонения». Серіал пр-ва США.  
10.35. Мир женщин. 11.00. Английский язык. Урок 14.15. Англи-  
ский язык в науке и технике. 11.30. Французский язык. Урок  
12.12.00. Отчизна. 12.15. Повторение пожеланиям. 12.35. Гале-  
рия 38 миллионов. 17.25. Приветствие. 17.30. Панорама. 17.40. Теле-  
журнал. 17.55. «Приключения Гуки Финна». Мультисеріал. 18.20. От-  
чизна. 18.40. Моз вера. 19.00. Местная программа. 19.35. «Покло-  
нения». Серіал пр-ва США. 19.55. Евровидение. 20.00. Документаль-  
ный фильм. 21.00. Репортеры представляют. 21.30. Развлекательная  
программа. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.45. Колесо фортуны.  
Тележурнал. 23.15. «Ведьма». Фильм пр-ва Франции. 01.20. Панорама.

## 20, СРЕДА

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.15. Фільм-канцэрт «Віс паміж  
мэстрам». 8.45. Кінаарыс. «Драўляныя раместы». 9.00. Прыро-  
да і чалавек. 4-ы клас. 9.20. «Міхась». Мастацкі фільм. 10.20. Творчае  
аб'яднанне «Міхась». 10.35. Мастацкі фільм «Кодавая назва «Паўднёвы  
гроз». 1-я і 2-я серыі. 16.25. Выгуляеце мастацтва, 6-ы клас.  
17.00. Экран дзіцячага фільма. Мультифільм. 17.50. Дзёнік  
Прынцэссы. (Гр.). 18.00. Урокі падрыхтоўкі. (Гр.).  
18.40. Вяснянскі гаспадар. (Гр.). 19.00. Абласныя навіны (Гомель).  
19.10. Творчае маладзёжнае аб'яднанне «Крокі» прадстаўляе...  
20.00. Рынак і жаночыя. (Гр.). 20.30. ТА «Рэха». 20.40. Калыханкі.  
21.00. Панарама. 21.30. «Міхась». Мастацкі фільм. 22.30. На сесіі  
Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння — Ніка;  
«Злачынства Антуана». Мастацкі фільм (Францыя).

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**

5.00. 8.00. 11.00. 14.00. 17.00. 20.00. 23.10. Новості. 5.20. Утренняя

гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Мультифільм.  
8.30. 15.10. «Про кот». Художественный фильм. 9.40. 16.20. ... До  
16 и старше. 10.20. Концерт из произведений А. Вивальди.  
11.20. «Жизнь дяди Тома». Художественный фильм (США).  
13.10. «Дайте мне петь». Художественный фильм. 14.25. Телемист.  
17.35. Правители России: лица и отражения. 18.05. Премьера  
художественного фильма «Возвращение в Эдем» (Австралия).  
18.50. Портрет на фоне. 19.40. Спокойной ночи, малыши!  
20.40. Лотто «Миллионы». 21.10. В. Крайнев и его друзья  
приглашают. В перевернутом — Новості. 23.30. Радио «Труба». 00.20.  
«Дайте мне петь».

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00. 13.00. 19.00. 22.00. Новості. 7.25. Время деловых людей.  
7.55. На политическом олимпе. 8.50. Мульти-пульти. 9.00. Досуг.  
9.15. Параллели. 9.30. Устами младенца. 10.05. Арт-обстрел.  
11.05. Художественный телесериал «Санта-Барбара». 12-я серия.  
11.55. Пилгрим. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.30. Вот казак  
идет... 14.00. Открытый чемпионат Австралии по теннису.  
14.30. Становление бизнеса. 15.30. Там-там новости.  
15.45. Студия «Рост». 16.15. Трансфэр. 17.00. Давайте  
разберемся. 17.20. Золотое сечение. 18.00. Парламентский вестник.  
18.15. Антит. 18.25. «Кисдур». Мультифільм. 19.20. Экс-  
поцентр представляет. 19.25. «Ядовитый плод». Кинокомедия.  
21.00. Церемония инаугурации президента США Б. Клинтона.  
22.20. Звезды говорят. 22.25. Спортивная карусель. 22.30. Програ-  
ма «ЖС». 22.40. На сессии ВС Российской Федерации. 23.10. Кон-  
церт.

**ПОЛЬША-I**  
9.00. Здравствуйте. 10.00. Новості. 10.10. Мама и я. 10.25. До-  
школьники дома. 10.50. Повороты о детях. 11.00. «Финальный  
матч». Фильм пр-ва Израиль. 12.45. Журнал национальных  
меньшинств. 13.00. Новості. 13.10. Программа дня. 13.15. Сельско-  
хозяйственная программа. 13.45. Орфография. 14.05. Искусство  
западного мира. 14.45. Тема на всю жизнь. 15.10. Фотография.  
15.30. Каталог павлиньих. 15.40. Сенсации XX века. 16.10. Пан  
Адам. Картина 9.16.30. Встреча с Я. Яновской. 16.35. Школы в Европе.  
16.40. Наше здоровье. (Гр.). 18.30. Навыки б. 19.00. Абласныя  
навіны. 19.10. Занятый чужим письмом. 19.15. Прэм.  
19.30. Музыкальная программа. 19.00. Телеэкспресс. 19.25. «В запис-  
ках сумасшедшего». Серіал пр-ва США. 19.15. Здоровае.  
19.35. Мы и мир. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей.  
21.10. Спортивная студия. 22.00. Польское схождение. 22.30. Лек-  
сон польской развлекательной музыки. 23.45. Новості. 00.00. Музы-  
кальная программа. 00.10. «Королева Бона». Серіал пр-ва США.

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. «Приключения  
Гуки Финна». Серіал пр-ва Япония. 10.10. «Поклонения». Серіал пр-ва  
США. 10.35. Мир женщин. 11.00. Английский язык. Урок  
13.11.30. Немецкий язык. Урок. 13.12. Повторение интересных  
программ. 12.30. Развлекательная программа. 17.25. Приветствие.  
17.30. Панорама. 17.40. Спорт. 17.50. Розыгрыш лото.  
17.55. «Приключения Гуки Финна». Мультисеріал пр-ва Япония.  
18.20. Дом. 18.40. Шетинская вервь. 19.00. Местная программа.  
19.35. «Поклонения». Серіал пр-ва США. 20.00. Репортаж. 20.15.  
Развлекательная программа. 21.00. «Граница в огне». Серіал  
пр-ва США. 21.50. Тені. 22.00. Панорама. 22.30. Экспресс  
репортеров. 23.00. Оперная программа. 01.00. Панорама.  
01.10. Продолжение оперной программы.

## 21, ЧЕТВЕРГ

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.15. Тэлефільм «Тут быў Крылоў». «Не  
страляйце ў музыканта». 9.15. «Міхась». Мастацкі фільм.  
10.15. Фільм-балет «Сільфіда». 10.45. Творчае маладзёжнае  
аб'яднанне «Крокі» прадстаўляе... 11.35. Тэлефільм «Хэку бы  
чэмпіянэ». 11.45. Мастацкі фільм «Злачынства Антуана» (Фран-  
цыя). 13.10. ТА «Рэха». 13.40. Тэлефільм «Казачыныя фарфор».  
«Скарбінца Дагестана». 14.20. Мастацкі фільм «Пастка для  
адзінкаго мужчыны». 15.30. Музычны фільм «Завані на крыніцы».  
16.25. Беларуская літаратура. 9-ы клас. 16.35. Торжэства юны. (Гр.).  
18.00. Наше здароўе. (Гр.). 18.30. Навыкі б. 19.00. Абласныя  
навіны. (Гродна). 19.10. Занятый чужим письмом. 19.15. Прэм.  
19.30. Музыкальная программа. 19.00. Телеэкспресс. 19.25. «В запис-  
ках сумасшедшего». Серіал пр-ва США. 19.15. Здоровае.  
19.35. Мы и мир. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей.  
21.10. Спортивная студия. 22.00. Польское схождение. 22.30. Лек-  
сон польской развлекательной музыки. 23.45. Новості. 00.00. Музы-  
кальная программа. 00.10. «Королева Бона». Серіал пр-ва США.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
5.00. 8.00. 11.00. 14.00. 17.00. 20.00. Новості. 5.20. Утренняя  
гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. Мультифільм.  
8.30. 15.10. «Про кот». Художественный фильм. 9.40. 16.20. ... До  
16 и старше. 10.20. Концерт из произведений А. Вивальди.  
11.20. «Жизнь дяди Тома». Художественный фильм (США).  
13.10. «Дайте мне петь». Художественный фильм. 14.25. Телемист.  
17.35. Правители России: лица и отражения. 18.05. Премьера  
художественного фильма «Возвращение в Эдем» (Австралия).  
18.50. Портрет на фоне. 19.40. Спокойной ночи, малыши!  
20.40. Лотто «Миллионы». 21.10. В. Крайнев и его друзья  
приглашают. В перевернутом — Новості. 23.30. Радио «Труба». 00.20.  
«Дайте мне петь».

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00. 13.00. 19.00. 22.00. Новості. 7.25. Время деловых людей.  
7.55. «Снег — судьба моя» (Морильск. Годы. Люди). Документаль-  
ный фильм. 3-я серия. 8.50. Досуг. 9.05. Современное секрето.  
10.00. Вектор. 10.35. Золотая шпора. 10.45. «Смелые и  
Художественный фильм. 12.30. Мульти-пульти. 12.40. Кресть-  
янский вопрос. 13.30. Ностальгические послания. 14.00. Открытый  
чемпионат Австралии по теннису. 15.00. Становление бизнеса.  
15.30. Там-там-новості. 15.45. Мульти-пульти. 16.15. Трансфэр.  
17.00. М-трест. 17.15. Оппозиция. 18.00. Парламентский вестник.  
18.15. Спортивная программа. 18.45. Праздник каждый день.  
19.25. Премьера телефильма «Санта-Барбара». 12-я серия.  
20.00. Хроно. 20.30. Специальный коммерческий вестник.  
21.00. Остатки «Короля». 21.10. Звезды говорят. 22.25. Спортивная  
карусель. 22.40. На сессии ВС Российской Федерации. 23.10. «Кон-  
фронтация». Музыкально-развлекательная программа. 00.10. Во-  
лейбол. Кубок Европейских чемпионов.

**ПОЛЬША-I**  
9.00. Здравствуйте. 10.00. Новості. 10.10. Мама и я. 10.25. До-  
школьники дома. 10.50. Повороты о детях. 11.00. «Коджана». 11.20.  
Серіал пр-ва США. 11.50. Север в новості. 12.30. Военно-  
документальная программа. 13.00. Новості. 13.10. Программа дня.  
13.15. Сельскохозяйственная программа. 13.45. Орфография. 14.05. Искусство  
западного мира. 14.45. Тема на всю жизнь. 15.10. Фотография.  
15.30. Каталог павлиньих. 15.40. Сенсации XX века. 16.10. Пан  
Адам. Картина 9.16.30. Встреча с Я. Яновской. 16.35. Школы в Европе.  
16.40. Наше здоровье. (Гр.). 18.30. Навыки б. 19.00. Абласныя  
навіны. 19.10. Занятый чужим письмом. 19.15. Прэм.  
19.30. Музыкальная программа. 19.00. Телеэкспресс. 19.25. «В запис-  
ках сумасшедшего». Серіал пр-ва США. 19.15. Здоровае.  
19.35. Мы и мир. 20.00. Вечеринка. 20.30. Главный выпуск новостей.  
21.10. Спортивная студия. 22.00. Польское схождение. 22.30. Лек-  
сон польской развлекательной музыки. 23.45. Новості. 00.00. Музы-  
кальная программа. 00.10. Репортаж.  
01.05. Итальянский язык. Урок 14.

**ПОЛЬША-II**  
9.00. Панорама. 9.10. Местная программа. 9.40. «Приключения  
Гуки Финна». Мультисеріал. 10.10. «Поклонения». Серіал пр-ва США.  
10.35. Мир женщин. 11.00. Английский язык. Урок 14.15. Англи-  
ский язык в науке и технике. 11.30. Французский язык. Урок  
12.12.00. Отчизна. 12.15. Повторение пожеланиям. 12.35. Гале-  
рия 38 миллионов. 17.25. Приветствие. 17.30. Панорама. 17.40. Теле-  
журнал. 17.55. «Приключения Гуки Финна». Мультисеріал. 18.20. От-  
чизна. 18.40. Моз вера. 19.00. Местная программа. 19.35. «Покло-  
нения». Серіал пр-ва США. 19.55. Евровидение. 20.00. Документаль-  
ный фильм. 21.00. Репортеры представляют. 21.30. Развлекательная  
программа. 22.00. Панорама. 22.30. Спорт. 22.45. Колесо фортуны.  
Тележурнал. 23.15. «Ведьма». Фильм пр-ва Франции. 01.20. Панорама.

## 22, ПЯТНИЦА

**БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ**  
8.00. Раніца рэспублікі. 8.15. Фільм-канцэрт «Пра цёбе і пра  
мяне». 8.45. Беларуская літаратура. 9-ы клас. 9.30. «Міхась». 9.40.  
Мастацкі фільм. 10.30. Палітычны каледж. 11.15. Тэлефільм.  
«Кліч стагоддзя». 11.40. Кінастэлія. Мастацкі фільм «Всё было  
рабства». 13.05. Музычны фільм «Новая граб». 13.30. Навыны.  
13.40. Тэлефільм «Злачынства анты». «Наталі і Іван  
Боладзі». 14.20. «Біндзінік і кароль». Мастацкі фільм. 1-я і  
2-я серыі. 16.30. Фільм-канцэрт «Прэметы». 17.00. Для дзяцей.  
«Дзева Бэбі-Ягі». Спектакль. 17.50. Мультифільм. 18.00. Дзёнік  
Прынцэссы. (Гр.). 18.10. «Толькі па пятніцах». Інфармацыйна-  
публіцыстычная праграма. (Гр.). 19.00. Абласныя навіны. (Магілёў).  
19.10. «Гаспадар». Эканамічны аналіз і прагноз на будучае.  
19.50. Абрис. 20.20. Гаворыма па-беларуску. 20.40. Калыханкі.  
21.00. Панарама. 21.30. Тэлебрыж. 21.40. На сесіі Вярхоўнага  
Савета Рэспублікі Беларусь. Пасля заканчэння — Ніка; «Всё было  
рабства»; «Песня бярэце з сабою». Парод прэм. 01.00. Часта і-а.

**КАНАЛ «ОСТАНКИНО»**  
5.00. 8.00. 11.00. 14.00. 17.00. 20.00. Новості. 5.20. Утренняя  
гимнастика. 5.30. Утро. 7.45. Фирма гарантирует. 8.20. В гостях  
у Снежной королевы. 9.00. Клуб путешественников. 9.55. Родники.  
10.25. 18.15. Америка с М. Тарутути. 11.20. «Тартуфа». Фильм-  
спектакль. 13.40. «Сказки Оливера...». Мультифільм. 14.25. Брыдж.  
14.50. Бизнес-класс. 15.05. Блокнот. 15.10. Мультифільм «Малыш  
и лисичка». 15.20. Что означают твои яны? 16.50. Доло.  
17.20. Междоусобица. Телеканал «Останкино» пр-  
дставляет... 17.45. Человек и закон. 18.45. Поле чудес. 19.40. Спокой-  
ной ночи, малыши! 20.40. В клубе детективов. Премьера  
художественного фильма «Весты из прошлого». 23.25. «ВМД»  
представляет: Политбюро, Музобоз, Человек недели, Автошю,  
Площадка обзова. В перевернутом — Новості.

**КАНАЛ «РОССИЯ»**  
7.00. 13.00. 19.00. 22.00. Новості. 7.25. Время деловых людей.  
7.55. Отчество мое. 8.50. Мульти-пульти. 9.00. Кипрас Мамоника.  
9.45. Белья война. 10.30. «Бурда модны» предлагает... 11.00. Художественный  
фильм «Санта-Барбара». 12-я серия. 11.50. Играет  
Эмил Ровнер. 12.40. Крестьянский вопрос. 13.35. Ижид.  
14.00. Открытый чемпионат Австралии по теннису. 14.55. Теле-  
брыж. 15.25. Там-там новости. 15.40. Студия «Рост». 16.10. Трансфэр.  
16.40. Беседы в «Метро



# "Głos znad Niemna"

# Jeśli szukasz przyjaciół prenumeruj swoje pismo!

## ❖ ❖ ASTROLOGIA ❖ ❖

### Pierwsza dekada Wodnika 21-30 stycznia

Urodzeni w tej dekadzie odznaczają się wysokim poziomem intelektualnym i błyskotliwością. Na co dzień są to ludzie mili, dobrotliwi, tolerancyjni; nie interesują się plotkami, nie uczestniczą w żadnych rozgrywkach personalnych ani nie zabiegają o korzyści dla siebie. Tam gdzie mogą bronią słabszych, pokrzywdzonych, zwalczają wyzysk i niesprawiedliwość społeczną. Czynią to wyłącznie pokojowymi metodami, gdyż do walki fizycznej są zbyt

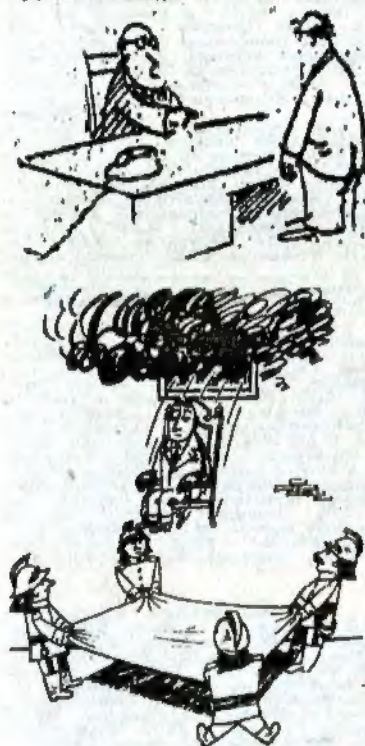
bojaźliwi; sami ulegają przemocy.

W pracy zawodowej, szczególnie zespołowej, są bardzo pożądanymi, gdyż ich pomysły organizatorskie i racjonalizatorskie przynoszą duże efekty. Sami nie zabiegają o wyróżnienia, ani o korzyści materialne.

Wodniki z tego okresu są bardzo uczuciowi, przeżywają duże namiętności. Szybko się zakochują, lecz starają się nie okazywać tego po sobie. W manifestowaniu czułości są bardzo oszczędni, jak również pod względem wyznań i potwierdzeń miłosnych. Najważniejsze są dla nich przyjaźń i zrozumienie.

## SATYRA

WYZNACZCIE, KOLEGO, KOGOŚ  
DO TEGO PLURALIZMU



### SCHAB DUSZONY Z SUSZONYMI MORELAMI

- ☐ Na 6 osób: kilo wypręparowanego schabu, 150 g wędzonki, bułka jasnego pieczywa, 200 g suszonych moreli, 5 suszonych fig, 2 łyżki oleju, 4 listki laurowe, sól, pieprz.
- ☐ Przygotowanie: 15 min.
- ☐ Przyrządzanie: ok. 100 min, w szybkowarze. W konwencjonalnym garnku trwa to przynajmniej pół godziny dłużej. Koniecznie podłożyć płytke.
- ☐ Łatwe.

Mięso pokroić w kostkę o krawędzi 3 cm, a wędzonkę w paski. Na dno szybkowaru wlać olej i wrzucić wędzonkę, i smażyć, mieszając 2-3 min. Kiedy się zarumieni, dodać pokrojone mięso i smażyć ok. 5 minut nieprzerwanie mieszając. Dopiero wtedy wlać butelkę piwa, dodać liście laurowe, sól i pieprz, zakręcić pokrywkę i postawić na średnim ogniu na co najmniej 3 kwadransy.

Po upływie tego czasu szybkowar przestudzić odkręcić pokrywkę, dodać morele i znów gotować na niezbyt ostrym ogniu pół godziny. Raz jeszcze ostudzić garnek, dodać figi,

## Śmiech to zdrowie

Dyrektor paryskiego przedsiębiorstwa wzywa do siebie pracownika i surowo go pyta:

- Czy to prawda, panie Dupont, że codziennie przed rozpoczęciem pracy wchodzi pan do kościoła?

- Tak jest, panie dyrektorze.

- Czy prawdą jest również, że modli się pan, bym podniósł panu pensję?

- To prawda panie dyrektorze.

- Więc proszę przyjąć do wiadomości, że nie zniósę, aby moi pracownicy porozumiewali się z wyższą instancją z pominięciem drogi służbowej.

- Proszę wybaczyć, panie dyrektorze - mówi skonfundowany pracownik, ale czy wiadomość o tym fakcie otrzymał pan z nieba?

- Nie, od pańskich kolegów biurowych.

- Od razu wyczułem, że ktoś zazdrosny psuje mi szyki w niebie i w dyrekcji.

- Znasz Kalifornię?

- Znam.

- A w Meksyku byłeś?

- Byłem.

- A na Florydzie?

- Też.

- To powiedz: gdzie najprzyjemniej się wypoczywa?

- Nie wiem, wszędzie jeździłem z żoną.

- Jeżeli Krowa daje 10 litrów mleka dziennie, to ile otrzymamy od niej w ciągu tygodnia? - pyta nauczycielka.

- 50 litrów - odpowiada Krzyś.

- Zastanów się, chłopcze, przecież tydzień ma 7 dni.

- To w wolne soboty i niedziele krowy też dają mleko?

- Słyszałam, że popadłaś w konflikt z rodziną swego męża.

- Wszystko z powodu teściowej, którą charakteryzuje zanik uczuć rodzinnych.

- A co takiego zrobiła?

- Nie chce wychowywać moich dzieci.

## W naszej kuchni

ewentualnie także trochę piwa, ostrożnie wymieszać i gotować jeszcze dobry kwadrans. Po upływie tego czasu kawałki mięsa powinny się pokryć gęstym, lekko skarmelizowanym sosem. Dla elegancji, już na półmisku, posypać można mięso obranymi i pokrojonymi migdałami. Podawać z ryżem na sypko. Danie to można przygotować wcześniej, a tuż przed podaniem jedynie podgrzać, ale nigdy na ostrym ogniu.



### Fabryka Samochodów Osobowych

zaprasza do swoich salonów  
na terenie Polski

Salon sprzedaży  
bezpośredniej  
FSO Brama Nr 9  
Warszawa  
ul. Stalingradzka

SP "MOTOTRANSPORT"  
ul. Wierzbowa 6  
15-743 Białystok  
tel. 51-25-58

"POLMOZBYT"  
ul. Wojska Polskiego 98  
16-400 Suwałki  
tel. 26-76

FSO "Zakł. Elektr. Motoryz."  
ul. Bema 2  
19-300, Elk, tel. 32-41

"MOTEL" Sp. z o.o.  
ul. Mazurska 4  
16-300 Augustów  
tel. 24-76

- ☐ silnik Citroena 1,9 (DIESEL)
- ☐ 7 litrów ropy na 100 km w ruchu miejskim
- ☐ trzyczęściowy tłumik przystosowany do montażu katalizatora
- ☐ najnowocześniejsza technologia zabezpieczenia antykorozyjnego
- ☐ elektryczne podnośniki szyb
- ☐ autoalarm z blokadą zapłonu

## ● TAKIE ŻYCIE ●



## ● ŚMIECHU WARTO ●

### "Głos znad Niemna"

Pismo Związku Polaków na Białorusi. Nr rej. 8.

Adres redakcji: 230005 Grodno, ul. Dzierżyńskiego 90 A, tel. 44-94-57.

Redakcja: Laura Michajlik (p.o. redaktora naczelnego), Irena Artisz (redaktor), Włodzimierz Malaszkiewicz (redaktor), Lucyna Olizar (maszynistka), Jarosław Waniukiewicz - (fotoreporter), Józef Dziurbejko (redaktor), Jerzy Skrodzki (redaktor), Marian Suchożebrski (sekretarz redakcji), Honorata Moroz (obsługa komputera).  
Kolegium redakcyjne: Czesław Bieńkowski, Ryszard Dalkiewicz, Michał Dobryń, Barbara Fustoczenko, Tadeusz Gawin, Tadeusz Malewicz, Włodzimierz Malaszkiewicz, Laura Michajlik, Joanna Niemczynowska, Eugeniusz Skrobocki, Irena Waluś i Jerzy Waszkiewicz.

Druk: Zakłady Graficzne w Grodnie.

Cena: 2 rb 50 kop. (w kioskach Sojuzpoczty - 3 rb.)

Nakład: 12 tys. egzemplarzy. Zam. nr ...207

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów.

Ich poglądy nie zawsze są zbieżne z poglądami redakcji.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedniego, listownego kontaktowania się z autorami.